Pojedyńczy numer 20 groszy. Nakład 33000 egzemplarzy. Dzisiejszy numer obejmuje 12 stron

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej“ Spółki Akc.

PRENUMERATA

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „SPORT POMORSKI“ wynosi **kwartalnie 8.25 zł.**, na pocztach **przez listowego w dom 9.33 zł.** — **Miesięcznie 2.75 zł.**, przez listowego **w dom 3.11 zł.**, pod opaską w Polsce **5.00 zł.**, do Francji i Ameryki **7.50 zł.**, do Gdańska **4.00 guldeny**, do Niemiec **4.00 marki**. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo **nie odpowiada za dostarczanie pisma**, a prenumeratorzy **nie mają prawa** do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od godz. 11—12 w południe oraz od godz. 5—6 po południu. Rękopisów Red. nie zwraca. — Redaktor odpowiedzialny **Henryk Ryszewski** Ekspedycja (centrala: Poznańska 30 — filja: Dworcowa 2) otwarta od godz. 8 rano do godz. 6 wieczorem bez przerwy.

Adres redakcji i administracji ulica Poznańska 30.

OGŁOSZENIA

20 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. **50 groszy**, w tekście na drugiej lub dalszych stronach **75 groszy**, na 1-ej stronie **1 złoty**. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze **10 groszy**; dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. — Ogłoszenia skomplikowane 20% nadwyżki. — Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.
Miejscem płatności i prawnem dla wszelkich sporów sądowych jest Bydgoszcz.
Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. - Bank Ludowy - Bank M. Stadthagen T. A.
Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 Poznań.

Telefon administracji 315. — Tel. filji 1299. Telefon naczelnego redaktora nr. 316. Telefon redakcji 326.

Numer 213. BYDGOSZCZ, czwartek dnia 16 września 1926 roku. Rok XX.

Zwycięstwo naszej myśli politycznej.

Z zebrania wielkopolskiej Rady Wojewódzkiej Chrześcijańskiej Demokracji. Referaty posła Marciniaka i ks. senatora Adamskiego. — Zwycięstwo kierunku politycznego „Dziennika Bydgoskiego“.

W niedzielę ubiegłą odbyło się w Poznaniu zebranie Rady Wojewódzkiej Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. Zebranie to zwołał prezes Rady Wojewódzkiej p. poseł Marciniak, który też wygłosił na niem wobec licznego grona ze wszystkich zakątków Wielkopolski przybyłych delegatów ważny referat na temat obecnego stanu i dalszej organizacji stronnictwa Chrz. Dem. Bydgoską Radę Okręgową reprezentowali na zjeździe Rady Wojewódzkiej pp.: rektor Bayer, prof. Jan Kaźmierczak i czasowo w Bydgoszczy przebywający p. Skowroński z Poznania. W treściwym referacie swoim organizacyjnym rozwinął i podał p. poseł Marciniak zebranym delegatom plan dalszej, racjonalnej organizacji stronnictwa Ch. D. na terenie Wielkopolski, wskazawszy i wytknąwszy jasną linję najważniejszych prac i zadań, z ogólną organizacją związanych.

Z kolei wygłosił drugi, niezmiernie ważny, pogłębiony referat ks. patron senator Adamski. Czcigodny ten, przez wszystkich wysoko ceniony i głęboko poważany kapłan - obywatel i zarazem wytrawny znawca ekonomicznego położenia kraju rozpoczął swój referat od nawoływania i zachęcania zebranych działaczy chadeckich do **oczyszczenia atmosfery w łonie Ch. D. z elementów niepewnych,** dla stronnictwa bowiem większą stanowi siłę mniejsza liczba członków zdeklarowanych i zawsze pewnych, aniżeli nieprzeliczone tłumy to w tę, to w ową stronę balansujących, w przekonaniach swoich chwiejnych odmieńców.

Przechodząc do obecnego politycznego położenia kraju zwrócił ks. senator Adamski zebranym szczególną uwagę na dzisiejszą pracę lewicy. Lewica obsadza dzisiaj w kraju stanowiska państwowe swoimi ludźmi i forsuje wszędzie gwałtownie swój program socjalistyczny i to nazywa „sanacją moralną“. Pod względem forsowania swojego programu i wygrywania swoich wpływów na losy państwa może się każde stronnictwo od naszej lewicy bardzo dużo na przyszłość nauczyć. Mówią, że lewica umie się rządzić, i rzeczywiście tak jest, bo **rządzi zawsze ten, kto stanowiska państwowe swoimi obsadził ludźmi.**

Ks. senator zatrzymał się w swoim bardzo ciekawym, przemyślanym referacie nad zagraniczną pożyczką dla Polski. Znakomity ekonomista wyraził w tej sprawie swoje przekonanie, że **pożyczka zagraniczna w chwili obecnej byłaby dla naszego kraju zgubna.** Rozleciałaby się z pewnością na cele polityczne obecnego rządu, zamiast zostać zużytą na konieczne inwestycje przemysłowe dla uruchomienia warsztatów pracy i dla podniesienia tem samem ekonomicznego stanu kraju. Zastanawiając się w swoim referacie nad ekonomicznym stanem kraju, wygłosił ks. senator Adamski zdanie, że jedną z nieodzownych naszych konieczności oszczędnościowych jest **zmniejszenie budżetu wojskowego,** czyli redukcja armji. Wojny w latach najbliższych spodziewać się nie należy, zresztą, nie posiadamy własnego przemysłu wojennego ani sum potrzebnych na jego uruchomienie. Zważywszy położenie geograficzne Polski i Francji, kto wie, czy nie trzeba przypuszczać pozostawienie Polski pod tym względem w czasie przyszłej wojny swojemu losowi.

Z powyższych względów przewiduje ks. senator Adamski konieczność redukcji armji na rzecz przemysłu. Tylko dobrze rozwinięty cywilny i wojenny przemysł pozwoli nam znowu wrócić do trzymania armji na dzisiejszej liczebnej stopie.

Mówiąc mimochodem o przewrocie majowym, radził ks. sen. Adamski **nie jątrzyć wspomnieniami** rany i lepiej ją zasypać jak najprędzej zupełną niepamięcią. **A rządowi obecnemu w jego niektórych szczerze narodowych poczynaniach trudności nie stawiać.** Należy rząd ten, gdzie tego zachodzi potrzeba, odważnie krytykować i jawnie wytykać mu jego błędy, ale zarazem należy mu wskazywać drogę rzeczywistej naprawy kraju. Ponieważ z nieuczciwości wszystko zło się rodzi, więc **należy Polskę wychować w publicznej uczciwości.**

Omawiając ciężkie położenie związków przemysłowych, wyraził ks. senator Adamski nadzieję, że, o ile jest pewne, że rząd pożyczki zagranicznej nie otrzyma, o tyle jest także pewne, że dostaną ją związki przemysłowe, budzą one bowiem wiarę, że pożyczkę zużyją na właściwe cele. Stan średni kredyt już otrzymał, co jest zasługą chadeckiego klubu parlamentarnego.

Referaty posła Marciniaka i ks. senatora Adamskiego wywołały żywą dyskusję. Dyskusja wykazała, że wywody mówców trafiły zebranym do przekonania i że zwłaszcza głębokie wywody ks. senatora Adamskiego oświetlają należycie obecne polityczne i ekonomiczne położenie kraju.

W dalszym ciągu rozprawiano na temat **stanu Ch. D. w okręgu bydgoskim,** przyczem obecny na zebraniu **poseł Bigoński zaatakował znów „Dziennik Bydgoski“ oraz zarząd bydgoskiej Rady Okręgowej.** Sprawy okręgu bydgoskiego referował pod chwilową, spóźnioną nieobecność prof. J. Kaźmierczaka, prezesa bydgoskiej Rady Okręgowej, p. Skowroński. Mówca wskazał na słaby jeszcze w niektórych miejscowościach tego okręgu puls życia Ch. D., co **w dużej mierze jest winą długoletniej bezczynności p. posła Bigońskiego.**

Pan poseł Bigoński usprawiedliwiał swoje osobiste posunięcia, przyczem w sposób mało parlamentarny zaatakował niepoważnemi i jak się w dalszej dyskusji pokazało, zupełnie bezpodstawnemi zarzutami „Dziennik Bydgoski“ i niektórych działaczy chadeckich bydgoskich.

W bardzo gorącej dyskusji, w której p. rektor Bayer i prof. J. Kaźmierczak **potwierdzili zgubną dla stronnictwa na terenie okręgu bierność i bezczynność posła Bigońskiego** i w której brali udział pp.: prof. Krotowski, poseł Marciniak, były poseł Brzeziński, Fudziński i Śmielecki, dano posłowi Bigońskiemu wyczerpującą, mocną odpowiedź na jego nieuzasadnione pretensje i ataki, wypowiadając się zarazem jasno w sprawie postawionych przez posła Bigońskiego naszemu pismu zarzutów nieprawomyślności politycznej.

W bardzo szczegółowej na ten temat dyskusji **opowiedziała się Rada Wojewódzka jednomyślnie za stanowiskiem „Dziennika Bydgoskiego“ a przeciw wywodom posła Bigońskiego,** odsyłając tego ostatniego z jego nieuzasadnionemi do nas pretensjami i spóźnionemi żalami przed forum wyższej instancji stronnictwa.

W gorącej obustronnej dyskusji **stwierdzono zgodny z programem stronnictwa, chrześcijańsko - demokratyczny charakter naszego pisma i wyrażono „Dziennikowi Bydgoskiemu“ uznanie za jego hojne szafowanie groszem na rozwój stronnictwa w okręgu bydgoskim i na propagandę zasad Ch. D.**

Okazało się także w dyskusji, że w **sprawie stosunku do endecji, jak i w**

List Grabskiego wywołał wrzenie w kołach poselskich.

Wyjaśnienie tej skandalicznej afery ujął w swe ręce marszałek Rataj.

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.) List Grabskiego, zarzucający posłom wymienionym po nazwisku — prywatę i dążenie do zysków osobistych, wywołał w ich gronie prawdziwe wrzenie. Zaatakowani mają się domagać sądu marszałkowskiego. Wczoraj oświadczył marszałek Rataj, że sprawę będzie musiał ująć w swoje ręce. Dziś jednak zaznacza już, że w jego gabinecie w gmachu parlamentu jak i w prywatnem mieszkaniu, spotykają się posłowie z członkami rządu, lecz on nie ułatwiał podobnych zebrań p. Grabskiemu i im nie patronował. Kto zrobił jakiekolwiek aluzje w sprawie posła Byrki — marszałek Rataj nie wie. Może podobne zebrania odbyły się u niego, ale bez jego udziału i kontroli. Posła Byrkę uważa za człowieka prawego i o czystych rękach.

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.) Marszałek Rataj wysłał listy do posłów Michalskiego, Wyrzykowskiego i Byrki, obwinionych w liście otwartym Grabskiego, z zaproszeniem na konferencję. Wczoraj marszałek Rataj rozmawiał dłuższy czas z posłem Rozmarynem, dotkniętym również wystąpieniem eks-premjera.

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.) Poseł Byrka oświadczył dziennikarzom, że najlepszą, na zarzuty skierowane pod jego adresem, będzie mógł dać odpowiedź prezes Witos. Grabski podejrzewa widocznie, że można mieć do niego pretensji za zwinięcie zakładu kredytowego miast małopolskich.

Widoki Polski w Lidze Narodów się poprawiają.

Genewa, 14. 9. ETE. Na dzisiejszem porannem posiedzeniu pierwszej komisji Ligi Narodów, został przyjęty **niezmiernie ważny wniosek,** w sprawie procedury wyborczej, dotyczący obliczania głosów oddanych podczas głosowania ponownej obieralności. Jak wiadomo istniały dwa wnioski: jeden przemawiający za braniem pod uwagę białych kartek przy obliczaniu ogólnej liczby głosów, — i drugi, że podstawa ⅔ głosów do otrzymania ważności wyboru, miała być obliczana tylko na podstawie ważnych głosów, nieliczące wstrzymujących się od głosowania. Wniosek drugi przeszedł większością 19 przeciw 15 głosom.

Wniosek ten jest dla Polski bardzo korzystny i zapewnia jej w większym stopniu otrzymanie ⅔ głosów.

Odparcie ataków niemieckich przeciw Polsce w Genewie.

Genewa, 14. 9. ETE. Dzisiejsze posiedzenie pierwszej komisji Ligi Narodów obfitowało **w wiele wesołych i przykrych momentów.** Posiedzenie rozpoczęte zostało wystąpieniem przedstawiciela Litwy, przeciwko określaniu już teraz podczas obecnego posiedzenia Ligi Narodów, które państwa będą korzystały z ponownej obieralności. Przedstawiciel **Persji żądał kolejności w zasiadaniu państw azjatyckich.** W przemówieniu swem delegat Persji wyraził m. in. życzenie **powitania w Radzie Ligi przedstawiciela Polski.** — Najważniejszym momentem obrad była chwila, kiedy przystąpiono do rozpatrywania projektu Louchera, który proponował nie liczyć białych kartek przy obliczaniu ogólnej ilości głosów. Wniosek ten dla Polski posiadał specjalne znaczenie, ze względu na wymagane ⅔ głosów do otrzymania prawa ponownej obieralności. W tej chwili obrad rozpoczęły się **ataki Szwecji i Norwegji,** obfitujące w niesmaczne momenty. Lord Cecil popierał Louchera. Przedstawiciele Szwecji i Norwegji musieli wysłuchać przykrych słów krytyki lorda Cecila, nazywającego podawane argumenty śmiesznemi. Przedstawiciel Holandji Limburg popierał wystąpienia delegatów skandynawskich. Motta po zakończonej dyskusji zarządził losowanie. **Wniosek Louchera przeszedł.**

Obywatelu! idź natychmiast do

Powiatowej Kasy Oszczędności

Bydgoszcz, Słowackiego 3 7166

Instytucji bankowej o pupilarnej pewności i otwórz sobie konto oszczędnościowe na które to najdrobniejsze oszczędności wpłacić możesz a dostaniesz za nie 15 proc. w stosunku rocznym za dziennem wypowiedzeniem. - - - - - - - - - -

Oszczędność i praca ludzi wzbogaca.

sprawie ewentualnego sojuszu z partją narodowo robotniczą (NPR) Rada Wojewódzka stoi zupełnie na tem samem, co i my stanowisku.

Jesteśmy więc pod każdym względem w zgodzie z programem Ch. D. i dyskusja niedzielna na Radzie Wojewódzkiej obaliła zupełnie głupią, nieuczciwą, przez wrogów naszych ukutą plotkę o naszej nieprawomyślności chadeckiej.

Szczerze się cieszymy z tego zwycięstwa prawdy nad kłamstwem, jak również i to nas bardzo raduje, że w poglądach na pracę obecnego rządu byliśmy zawsze zgodni z wyrażonemi w referacie niedzielnym wywodami i myślami ks. senatora Adamskiego

Niedzielny zjazd Rady Wojewódzkiej rzucił w referatach i w dyskusji wiele światła na sprawy państwowe i zasilił myśl zebranych obfitym narodowo-politycznym materjałem.

Walka o gen. Sikorskiego.

Gen. Piskor podał się do dymisji.

Warszawa, 15. 9. (tel. wł.) „Rzeczpospolita" utrzymuje stanowczo mimo zaprzeczeń pism urzędowych, że generał Piskor prosił służbowo o wyzyskanie zdolności i umiejętności wojskowych generała Sikorskiego na odpowiedniem stanowisku. Zamiar spotkał się ze stanowczą opozycją ministra spraw wojskowych marszałka Piłsudskiego. Wobec tego generał Piskor złożył prośbę o natychmiastową dymisję z szefostwa sztabu. Dymisji nie uwzględniono i polecono sprawowanie generałowi Piskorowi obowiązków, aż do dalszego rozporządzenia.

Gen. Malczewski niecierpliwi się.

Warszawa, 15. 9. (tel. wł.) Obrońca generała Malczewskiego, adwokat Pieracki, przybył tu wczoraj i czynił starania o przyspieszenie terminu wyznaczenia rozprawy i wypuszczenia generała z więzienia.

Jakie statki pasażerskie zamówiliśmy w stoczni gdańskiej.

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.) Dwa statki pasażerskie, zakontraktowane przez rząd polski w stoczni gdańskiej, kosztować będą po 25.320 funtów szterlingów każdy, i zawierać będą pojemności 550 tonn i 750 miejsc dla podróżnych. Szybkość tych statków wynosić ma 12 mil morskich na godzinę. Statki otrzymają luksusowe kabiny, sypialnie, restauracje i t. d. Pierwszy statek ma być oddany do dyspozycji 15 maja 1927 r., drugi zaś 1 czerwca tegoż roku.

Nauka w Polsce ma być płatna.

Warszawa, 15. 9. (AW) Ministerstwo oświaty rozważa sprawę podnies. czesnego i opłat egzaminacyjnych w szkołach politechnicznych. Czesne miałoby wynosić 500 zł rocznie. Pogłoski te wywołały w sferach akademickich wielkie wzburzenie.

W Turcji odnaleziono grobowiec gen. Bema.

Kraków, 14. 9. (PAT) Poseł Rzplitej Polskiej w Angorze dr. Bader zawiadomił tarnowski komitet dla sprowadzenia zwłok gen. Bema do Polski, że władze francuskie i tureckie odnalazły na cmentarzu w Aleppo grobowiec generała Bema, zarejestrowany jako mauzoleum Nurada paszy. Jak wiadomo, generał Bem służył pod tem nazwiskiem w armji tureckiej.

Zaleski podpisuje.

Genewa, 14. 9, (PAT) Minister Zaleski podpisał dziś protokuły w sprawie złożenia sekretarjatowi Ligi dokumentów ratyfikacyjnych, dotyczących układu gwarancyjnego polsko-francuskiego i konwencji arbitrażowej polsko-niemieckiej.

Odparcie ataków niemieckich przeciw Polsce.

Nowa konferencja rozbrojeniowa.

Genewa, 14. 9. (PAT). Paul Boncour zwrócił się do komisji rozbrojeniowej z wnioskiem co do możliwości najrychlejszego zwołania konferencji, mającej rozpatrzeć sprawę ogólnego ograniczenia zbrojeń.

Pierwszy krok na dalekiej drodze.

Wiedeń, 14. 9. (PAT). Pierwszy kongres paneuropejski rozpoczyna się we Wiedniu dn. 3 października o godz. 10 rano. Przemówienie powitalne wygłosi prezes unji paneuropejskiej, były kanclerz austrjacki dr. Seipel.

Niema mowy o zwrocie Chorzowa Niemcom.

Natomiast rząd gotów jest do odszkodowania.

Warszawa, 14. 9. (PAT) Jak wiadomo, poselstwo niemieckie zwróciło się swego czasu do rządu polskiego z notą, w której powołując się na wyrok trybunału haskiego w sprawie Chorzowa, sprecyzowało żądanie restytucji fabryki i przeprowadzenia rokowań nad odszkodowaniami dla spółek Oberschlesische Stickstoffswerke i Beierische Stickstoffswerke. W dniu 9 b. m. M. S. Z. w odpowiedzi na tę notę zaznaczyło, że o ile chodzi o zwrot fabryki spółce Oberschlesische Stickstoffswerke, to takiemu żądaniu rząd polski nie może uczynić zadość ze względów natury zarówno prawnej, jak i faktycznej. Natomiast utrzymując całkowicie swe stanowisko prawne, co do nieważności z punktu widzenia prawa cywilnego wpisu do ksiąg gruntow. spółki Oberschlesische Stickstoffswerke jako właściciela fabryki w Chorzowie, rząd polski oświadcza gotowość wszczęcia rokowań w celu uzyskania możliwości polubownego załatwienia sprawy. Co się tyczy pretensji Beierische Stickstoffswerke, to rząd polski już w toku procesu przed trybunałem haskim oświadczył gotowość nawiązania rokowań w sprawie jej odszkodowań, które to stanowisko zostało potwierdzone w nocie.

Historja jak z „Ducha Puszczy".

Tysiąc Indjan napada na pociąg. — Uprowadzają ze sobą b. prezydenta Meksyku Obregona. — Rabunek ten jest dziełem Huerty.

Meksyk, 14. 9. (PAT) Oddział złożony z około tysiąca Indjan szczepu Yapui napadł na pociąg, w którym jechał były prezydent Obregon. Między Indjanami a wojskiem, które konwojowało pociąg wywiązała się walka, która trwała 3 godziny, przyczem Indjanie uprowadzili Obregona. Sądzą, że chodzi tu o spisek agentów Huerty, którzy wmówili w Indjan, że Obregon jest odpowiedzialny za niedawne aresztowanie ich przywódcy

Kolejarz na usługach szpiegów bolszewickich.

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.) Policja wileńska otrzymała wiadomość, że przez Stołpce do Rosji ma wyjechać kurjer z ważnemi materjałami szpiegowskiemi. Istotnie na dworcu w Wilnie, zbliżył się do jednego z pasażerów urzędnik wileńskiej dyrekcji kolejowej Zygmunt Syczewski, wręczył mu zalakowaną kopertę i ulotnił się. Pasażera aresztowano, a za Syczewskim puszczono się w pogoń i pochwycono go w domu. Zeznał on, że **jako ideowy komunista, uprawiał od dłuższego czasu szpiegostwo na rzecz Rosji i stał na czele komunistycznego kolejowego komitetu rejonowego. Dzięki wielkiej gorliwości cieszył się Syczewski zaufaniem władz zwierzchnich.**

W kopercie pochwyconej u kurjera znaleziono tajne akta mobilizacyjne polskich kolei państwowych, oraz pokwitowanie Syczewskiego z odbioru 20 dolarów. W związku z wykryciem zbrodni aresztowano kancelistkę działu mobilizacyjnego dyrekcji wileńskiej.

Nowy sojusz angielsko-japoński?

Moskwa, 14. 9. ATE. W dziennikach sowieckich są podawane wiadomości skierowane przeciw Japonji i Anglji, jakoby pomiędzy obu krajami toczyły się rokowania, w sprawie wznowienia traktatu przymierza japońsko-angielskiego.

Bawarja robi swoją własną politykę.

Monachjum, 14. 9. (PAT). Bawarski prezes rady ministrów dr. Heldt wygłosił na zjeździe katolików w Kempten monaród niemiecki nie może uznać Ligi Narodów i przeciwko pacyfistycznym poglądom na świat. Dr. Heldt oświadczył, że naród niemiecki nie może uznać Ligę Narodów takiej, jaką jest ona obecnie. Liga Narodów musi się — zdaniem Heldta — zamienić na związek narodów istotnie powszechny.

Poślina Kołłątaj znowu na widowni.

Donoszą z Moskwy, że dyplomatka sowiecka, Aleksandra Kołłątaj, mianowana została posłem sowieckim w Meksyku.

Jak wiadomo, p. Kołłątaj była do niedawna reprezentantką Sowietów w Sztokholmie, ale została stamtąd na usilne nalegania rządu szwedzkiego odwołaną z powodu zbyt swobodnego zachowywania się i oburzających zbytkach w toaletach, jakimi ta niezwykła komunistka starała się zwrócić na siebie uwagę.

Benesz zadowolony.

Praga, 14. 9. (PAT) Benesz oświadczył przedstawicielowi „Prager Presse", że mała ententa zadowolona jest z wejścia do Ligi Narodów. Fakt ten, który ma stanowić osiągnięcie celu 8-letniej polityki, zmierzającej do pojednania Niemiec i Francji jest gwarancją spokojnego rozwoju również i dla krajów, wchodzących w skład małej ententy.

Wypadek dżumy w Londynie.

Jak donosi telegram z Londynu, stwierdzono tam jeden wypadek dżumy gruczołowej, na którą zmarł po 3 dniach choroby pewien 10-letni chłopiec. Zarządzono wielkie środki ostrożności.

Strajk na kolejkach dojazdowych w Warszawie wstrzymany.

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł. Zamierzony na dziś strajk warszawskich kolei dojazdowych odwołano, wobec zapewnienia ministra, że wpłynie na kasę Chorych aby uzgodniła świadczenia swe z charakterem pracowników kolejowych. Minister zapewnił, że postara się o uwzględnienie postulatów kolejarzy w kierunku zmiany ustawy o kasach chorych.

Jednostronny plebiscyt w Hiszpanji.

Madryt. 14. 9. (Ete) Według dotychczasowych obliczeń, które nie są jeszcze ścisłe, za votum zaufania dla Primo de Rivery wypowiedziało się cztery do pięć miljonów głosujących, na ogólną liczbę 14-tu miljonów upoważnionych do głosowania. Chociaż podczas głosowania wolno było oddawać kartki ze słowem „tak" lub „nie" znaczna liczba wyborców nie głosowała ze względu na jednostronny sposób głosowania. W Madrycie za Prima de Riverą oddano 150 tys. głosów. Podobna liczba głosów padła w okolicy Madrytu.

I Turcja chce zasiadać w Radzie Ligi Narodów.

Paryż, 14. 9. (PA)T. „Chicago Tribune" podaje wiadomość o rokowaniach, prowadzonych przez de Jouvenela z posłem tureckim w Bernie w sprawie przystąpienia Turcji do Ligi Narodów. W rokowaniach tych ujawniają się pewne trudności w związku z żądaniem Turcji przyznania jej przy wstąpieniu do Ligi miejsca w Radzie oraz ze względu na bardzo krótki okres czasu dla przeprowadzenia rokowań. Podobno Francja i Anglja popierają dążności Turcji.

Sprawy gdańskie w Genewie.

Genewa, 14. 9. (PAT) Raport komitetu finansowego w sprawie finansów gdańskich, rozważany ma być przez Radę Ligi Narodów dopiero na piątkowem posiedzeniu, na którem powzięta też będzie ostateczna decyzja. Rokowania między delegacjami polską a gdańską w sprawach celnych toczą się w dalszym ciągu.

Baronowie węglowi ustąpili.

Warszawa, 15. 9. (Tel. wł.) Wczoraj podpisana została umowa między przemysłowcami a związkiem górników, zatwierdzająca 8% podwyżkę robotnikom akordowym i pobierającym tak zwaną dniówkę.

Zaprowadzenie kary śmierci we Włoszech.

Izba deputowanych zebrała się wczoraj wieczorem na nadzwyczajne posiedzenie i uchwaliła zaprowadzenie w całych Włoszech kary śmierci, nieistniejącej tam od lat. Kara ta przewidziana jest nietylko za wykonanie zamachu, lecz także za zamiar dokonania zamachu.

Litwini w Genewie.

Kowno, 14. 9. (PAT) „Elta" donosi z Genewy, że wczoraj delegaci sejmiku kłajpedzkiego do Ligi Narodów złożyli na ręce przewodniczącego Rady Ligi Narodów Benesza dodatkowy trzeci memorjał, w którym starają się zbić argumenty rządu litewskiego i nalegają na to, aby Rada Ligi w każdym razie powzięła decyzję w sprawie stosunków litewsko-kłajpedzkich.

Albańczycy napadli na Jugosłowian.

Paryż, 14. 9. (PAT) „Chicago Tribune" donosi z Białogrodu, że w pobliżu granicy jugosłowiańskiej w Veles Albańczycy napadli na jugosłowiański posterunek graniczny, przyczem w starciu z żandarmami wszyscy napastnicy zostali zabici.

Kłopoty finansowe Ligi Narodów.

Członkowie Ligi zalegają z opłatą składek.

Londyn, 14. 9. W dniu 1 września wynosiła suma zalegających składek od państw, należących do Ligi Narodów, 266.000 funtów szterl. Same Chiny zalegają z sumą 187.000 funtów szterl. i to już od r. 1922, mimo, że Liga przyznała im znaczne ulgi oraz obniżyła ratę członkowską. Peruwja zalega od r. 1920 z sumą 47.500 funtów szt. Następują Boliwja, Honduras, Nicaragua, Guatemala, Panama, San Salvador, Liberja i Paragwaj. Kwoty zalegające tych państw wynoszą od 600 do 30.500 funtów szt.

Groźba zatargu chińsko-amerykańskiego.

Londyn, 14. 9. (PAT). Biuro Reutera donosi z Waszyngtonu: Potwierdza się wiadomość, że Chińczycy ostrzeliwali z armat trzy parowce amerykańskie. Dwóch Amerykanów odniosło rany.

Waszyngton, 14. 9. (PAT). Departament marynarki otrzymał telegram z datą 10 bm., donoszący, że kilka okrętów wojennych Stanów Zjedn. ostrzeliwanych było pod Han-Yang przez nieznane wojska.

Adwokat Ossowski prostuje!

Toruń, dnia 13. września 1926.

Do Redakcji Dziennika Bydgoskiego, Bydgoszcz.

Powołując się na artykuł Dziennika Bydgoskiego z 12 bm. nr. 210 — pod nagłówkiem „Pomorze dla Partji", proszę na podstawie par. 11 ustawy prasowej z 7. 5. 1874 o umieszczenie w następnym numerze Dziennika Bydgoskiego następującego sprostowania:

Nieprawdą jest doniesienie Dziennika Bydgoskiego, jakoby wysłano około tysiąca zaproszeń na zebranie założycieli Związku Pomorskiego z dnia 8 bież mies.

Prawdą zaś jest, że zaproszeń wysłano na całe Pomorze 278, na miasto Toruń dalsze 56, gdyż niżej podpisany wszystkie zaproszenia, które były imienne, bez wyjątku sam podpisał i wysłał.

Z poważaniem

Dr. Ossowski, adwokat.

(Sprostowanie powyższe jest wprost wzruszające)

O. BLECK, dentysta
18540) **Sępólno** (Pomorze)
Sztuczne zęby we wszystkich systemach, plomby itp,
Praktyka kasowa od 1900 r. — Ulgi przy placeniu.

Zmiany w prasie stołecznej

Piszą nam z Warszawy:

Zanosi się na poważne zmiany w prasie stołecznej. Po ustąpieniu p. Adama Nowickiego (wyjeżdża do Ameryki) z kierownictwa „Rzeczypospolitej", obejmuje redakcję naczelną pisma p. Bolesław Szczepkowski, ostatnio redaktor „Kurjera Poznańskiego". Powszechnie mówiono, że ks. poseł Kaczyński weźmie w ręce swe ster dziennika, jednakże domniemania nie sprawdziły się.

„Nowy Kurjer Polski", założony przez secesjonistów z redakcji „Kurjera Polskiego" ulegnie w najbliższym czasie likwidacji. Dotychczasowy naczelny redaktor, p. Stefan Grostern, zostanie sekretarzem „Głosu Prawdy". Gazeta nie miała szczęścia. Dopóki secesjoniści siedzieli w dawnem gnieździe, podtrzymywany przez b. ministra Skrzyńskiego, pędzili żywot ciężki, ale samemu wydawnictwu nie groził upadek. Zresztą, ozdobą gazety był zmarły niedawno Ignacy Rosner, publicysta z krwi i kości, który umiał przyciągać inteligentne umysły i narzucać się czytelnictwu za pomocą niezwykłych artykułów wstępnych. Z jego skonem zerwała się struna wartościowa i główny magnes przyciągający. Rosner potrafił zresztą za pomocą swoich stosunków łatać dziury przedsiębiorstwa.

Wprawdzie rząd p. Bartla popierał „Nowy Kurjer Polski" i polecił władzom, aby uwzględniały w pierwszym rzędzie pismo przy anonsowaniu, jednakże te zastrzyki nie przywróciły rumieńca dziennikowi, który zawisły od rządu, stracił zupełnie resztki nerwu i stał się kroniką wiadomości nie zawsze szczęśliwie dobranych.

Opowiadają, że p. Grzybowski, szef gabinetu premjera (a zatem ściślej biorąc sam p. Bartel) nosi się z myślą stworzenia nowego organu. Byłby to dowód niesłychanej hojności na cele prasy „sanacji moralnej", wyrastającej jak grzyby z ciepłej ziemi, po ulewnym deszczu.

Kiwa się mocno „Warszawianka", mająca słaby dział anonsowy i nielicznych abonentów.

Dawny „Kurjer Polski", który skonał na krótki czas, odżył znowu pod naczelną redakcją Dr. Kirkena, równocześnie redaktora łódzkiej „Republiki", własności rodziny fabrykantów Poznańskich. Dawni właściciele, dyrektor „Pocisku" Wertheim i spółka, nie chcieli więcej dokładać do suchotniczego organu i wydzierżawili go na rok p. Kirkenowi. Ten, wypiera się wszelkiej wspólności pod względem ideowym z właścicielami, którzy byli poplecznikami ciężkiego przemysłu. Pan Wertheim miał także rozmaite interesa w dziedzinie dostaw wojskowych, które opinja publiczna poddała silnej krytyce.

Nielada zatem rewolucja nawiedziła stołeczne siódme mocarstwo. Pytanie tylko wielkie, czy ono wejdzie na tory prawdziwe zachodnie i wyfrunie z partykularza, zapełnionego swarami stronnictw.

Targi o półstałe miejsca.

Genewa, 14. 9. (PAT) Narady w sprawie wyboru niestałych członków Rady Ligi Narodów na okres 3-letni trwają w dalszym ciągu. Głównymi kandydatami są **Polska, Rumunja i Holandja.** Przewidziana jest pozatem kandydatura Szwecji. Niektórzy delegaci sądzą, że ponieważ do Rady wejść mają trzy państwa Ameryki Południowej, należałoby zatem przyznać jednemu z nich mandat jednoroczny, drugiemu — dwuletni i trzeciemu — trzyletni tak, aby uniknąć na przyszłość wyboru dwu państw Ameryki Południowej na tej samej sesji. Polska ma zapewnione uzyskanie miejsca na okres 3-letni z klauzulą ponownej wybieralności, który to przywilej zostanie **narazie przyznany tylko Polsce.** Zgromadzenie bowiem pragnie zachować sobie możność przyznania tego przywileju także Hiszpanji i Brazylji na wypadek, gdyby te państwa cofnęły niedawne swoje decyzje. **Chamberlain miał** podobno oświadczyć, że głosować będzie za Polską.

Komisja przyjęła półstałe mandaty.

Genewa, 14. 9. (PAT) Podkomisja pierwszej komisji Zgromadzenia Ligi przyjęła dziś tekst projektu regulaminu w sprawie wyborów niestałych członków Rady, opracowany przez specjalnie w tym celu wyłoniony komitet redakcyjny. Tekst ten ma formę powziętej uchwały Zgromadzenia Ligi. Utrzymuje on całkowicie zasady, zawarte w pierwotnym projekcie, wprowadzając doń tylko techniczne uwagi odnośnie wykonania wyborów. Kwestjonowana przez niektórych delegatów skandynawskich sprawa **ponownej wybieralności** i podziału w tym roku jedno- dwu- i trzyletnich kandydatur w drodze wyborów została w całości utrzymana. Wybory **będą tajne.** Ponowna wybieralność będzie przyznawana ⅔ głosów. **Wniosek co do ponownego wybrania składany być musi przez samego kandydata,** lub przez 5 członków Zgromadzenia. Białe kartki głosujących wchodzą w rachubę. W razie przedterminowego ustąpienia członka Rady odbędą się podczas najbliższego Zgromadzenia Ligi specjalne wybory nowego członka Rady na czas pozostający do wygaśnięcia mandatu poprzednika. W tym roku mają się odbyć **wybory osobno dla każdej kategorji kandydatur.** Projekt będzie przedłożony jutro pierwszej komisji, a w środę ogólnemu Zgromadzeniu Ligi.

Niemiecka fabryka fałszywych dokumentów.

Genewa, 14. 9. (PAT) W odpowiedzi na ogłoszenie w „Frankfurter Ztg." sfałszowanego tekstu polsko-rumuńskiej umowy militarnej, delegacja polska i rumuńska przesłały prasie oraz agencjom telegraficznym następujący komunikat: Delegacje polska i rumuńska upoważniają nas do zaprzeczenia w sposób jak najbardziej kategoryczny co do istnienia konwencji wojskowej polsko-rumuńskiej, której rzekomy tekst został ogłoszony we „Frankfurter Ztg." 11 b. m. Polski i rumuński ministrowie spraw zagr. tydzień temu mieli już okazję ogłoszenia komunikatu w tej sprawie i jest doprawdy zadziwiające, że dziennik tak poważny, jak „Frankfurter Ztg." nie wziął tego faktu pod uwagę. Z wielkiem zdziwieniem wypada stwierdzić, że od pewnego czasu są publikowane i to nawet przez dzienniki, cieszące się wielką powagą na całym świecie, rozmaite dokumenty zmyślone od początku do końca i przeznaczone najoczywiściej na to, by siać nieporozumienie w umysłach. Rzekomy tekst konwencji wojskowej polsko-rumuńskiej, ogłoszony w „Frankfurter Ztg." jest w całości zmyślony i jest taką samą fantazją, jak konwencja wojskowa francusko-czechosłowacka, ogłoszona w podobnych warunkach i pochodząca z analogicznego źródła.

Pogłoski o planach zamachowych w Czechosłowacji.

Praga, 14. 9. (AW) Krążące od dłuższego czasu pogłoski o przygotowującym się w Pradze zamachu faszystowskim oddziaływują denerwująco na nastrój ludności. Nastrój tu jest na tyle podniecony, iż znajdują wiarę zarówno pogłoski o planach zamachowych ze strony odłamu faszystowskiego Czechosłowacji jak z drugiej strony o przygotowaniu zamachu przez socjalistów na wzór zamachu majowego w Warszawie.

Praga, 14. 9. (AW) W związku z uporczywie krążącemi pogłoskami o przygotowaniu przez socjalistów zamachu na istniejący stan rzeczy, wydział wykonawczy partji, socjal-demokratycznej zwrócił się do ludności z odezwą w której wzywa do położenia kresu skandalicznym praktykom podkopującym zagranicą dobrą opinję, którą cieszy się republika czechosłowacka. Zamiast starać się walczyć z przesileniem gospodarczem i plagą bezrobocia, społeczeństwo czeskie zajmuje się pogłoskami o przygotowujących się przewrotach.

LOSY I. KLASY

Loterji państwowej

SĄ DO NABYCIA W NAJWIĘKSZYJ I NAJSZCZĘŚLIWSZYM W KRAJ KANTORZE PAŃSTW. LOTER. KLASOWEJ

„NADZIEJA", Lwów, Sykstuska 6.

Na 80.000 LOSÓW PRZYPADA 40.000 WYGRANYCH, — PRZETO musi co drugi los wygrać!

Główna wygrana 500.000 złotych. 20567

PONADTO NASTĘPUJĄCE WYGRANE

1	na	300.000	zł.	=	300.000	złotych
1	na	200.000	zł.	=	200.000	złotych
2	po	100.000	zł.	=	200.000	złotych
5	po	50.000	zł.	=	250.000	złotych
2	po	40.000	zł.	=	80.000	złotych
4	po	25.000	zł.	=	100.000	złotych
4	po	20 000	zł.	=	80.000	złotych
6	po	15.000	zł.	=	90.000	złotych
19	po	10.000	zł.	=	190 000	złotych
24	po	5.000	zł.	=	120.000	złotych
52	po	3.000	zł.	=	156.000	złotych
115	po	2 000	zł.	=	230.000	złotych

oraz 39.765 wygranych poniżej 2.000 zł.

Ogólna suma wygranych 12 miljonów 160 tys. zł.

Ciągnienie przeprowadza publicznie Komisja rządowa w Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej przy współudziale dwóch obywateli miasta, przez Prezydenta miasta Warszawy zaproszonych.

SETKOM LUDZI PRZYNOSI PANSTWOWA LOTERJA KLASOWA ROK ROCZNIE BOGACTWO I DOBROBYT. NASZEJ KOLEKTURZE SPRZYJA STALE NADZWYCZAJNE SZCZĘŚCIE.

Ciągnienie I. klasy 14-go i 15-go października 1926 r.

CENY LOSÓW: ćwiartka zł 10.—, połówka zł 20.—, cały los zł 40.—.

Kto zamierza kupić los w naszej kolekturze, niechaj jeszcze dziś zamówi. Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy oryginalne, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należytości.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam wypełnione w liście.

KARTA ZAMOWIEŃ.

Do „Nadziei", Lwów, ul. Sykstuska 6. (D.B.

Niniejszem zamawiam do I. klasy Państwowej Loterji Klasowej: ..... losów całych po 40 zł, ... połówek po 20 zł, ... ćwiartek po 10 zł. Należytość złotych .... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę razem z losami przesłanym.

Imię i nazwisko: ....

Bliższy adres: ....

Dr. Antoni Marczyński. 55

ROK 1947.

(Ciąg dalszy)

To fale Wooda dosięgły swą ofiarę... Zabójcze promienie Wooda...

Przeszła chwila ciężka... smutna... Koziołkując gwałtownie w powietrzu, leciał olbrzymi samolot ku ziemi z szybkością pocisku. Wnet znikł w tumanie mgły... Znikł dla oczu patrzących... Roztrzaskał się zapewne gdzieś o skały, lub porwały go bystre nurty Kolumbji...

— Biedna Utah!... poczciwy Sam... — westchnął Władek, myśląc o strasznej śmierci pasażerów niefortunnego zbiega.

Japończycy dali sygnał nowy:

„Czy was to przekonało? Jechać zaraz na zachód, inaczej zrobimy wam to samo!"

— Zakręcaj natychmiast na zachód!... — krzyknął przekonany już zupełnie Mr. Pomiferous, na mechanika policyjnego samolotu.

. . . . :

Dwie godziny później, kiedy mgła ustąpiła, oczom grupy osób zebranych na pokładzie samolotu, ukazały się spienione grzywy fal morskich. A groźna eskorta płynęła uparcie z tyłu, w odległości kilkuset metrów i z pomocą sygnałów regulowała kierunek i wysokość lotu jeńców. W pewnej chwili przysłała taki rozkaz:

„Skręcić na północ!... Obniżyć lot na pięćset metrów!..."

Tak lecieli znowu z godzinę. Wreszcie Władek który miał wzrok najlepszy, trącił obok stojącą Miss Brown i zawołał:

— Patrzcie tam!... Jeden, dwa, trzy, cztery... cała flota...

Rzeczywiście na jaśniejszem tle wody wykwitły czarne, wąskie kreski. W miarę pędu aeroplanu pierwsze rzędy owych linijek rosły a następne, dotychczas niewidoczne, wyrastały jakby z pod wody... A dalej na północ ukazała się na falach nieprzejrzana ilość błękitnych ważek-świtezianek... To wielkie samoloty-pancerniki, pomalowane na kolor nieba. Teraz można już było odróżnić flagi japońskie...

Urzędnicy policji nowojorskiej zdziwili się bardzo nieprzyjemnie:

— Jakto? Oni już tutaj? Naprzeciw brzegów angielskiej Kanady?... O 500 lub 700 kilometrów od granicy Zjednoczonych Stanów kołysze się bezkarnie olbrzymia flota Japonji?... Flota morska i powietrzna?... Co robią nasze latawce i krążowniki? Gdzie nasza służba wywiadowcza?... — padały gorączkowe pytania załogi latawca, wziętego tak sromotnie w jasyr.

Groźna eskorta przysłała nowy sygnał:

„Opuścić się na morze!... Czekać rozkazów!..."

Czerwony jak burak Mr. Pomiferous podszedł do sternika i rozkaz powtórzył. Stanął motor jeden, drugi i trzeci... Wysunęły się olbrzymie pływaki, gazem napełnione. Koła podwozia uniosły się w górę automatycznie. Aeroplan przekształcił się w hydroplan podczas biegu, i lotem ślizgowym opadł na fale Pacyfiku.

W tej samej chwili odprysły drzwi kabiny i wypadł stamtąd Hakari Otusawa ze sywm sobowtórem i z Willem. Wszyscy trzymali w rękach odebrane policjantom rewolwery. Zdołali widocznie rozbroić część straży, korzystając z ogólnego zamieszania...

— Ręce do góry!!... — krzyknął herszt po angielsku, mierząc w stronę stojącej na pokładzie grupy.

Najspieszniej i najsprawniej wykonał ten rozkaz Mr. Pomiferous. Za nim poszła para detektywów i Władek. Otusawa tryumfował głośno:

— Zmieniły się role. Teraz wy jesteście moimi więźniami...

Nie wiedzieć dla czego, przypomniało się Białoszyńskiemu w tej chwili, przysłowie nieśmiertelnego Zagłoby: „Złapał Kozak Tatarzyna, a Tatarzyn za łeb trzyma..." I pomimo grozy położenia uśmiechnął się wesoło.

Napastnicy związali jeńcom ręce na plecach i postawili Willa na straży.

Od strony olbrzymiej floty japońskiej gnały pędem szalonym, trzy łodzie motorowe, pełne uzbrojonych, maleńkich, skośno-okich marynarzy. Furczały na wietrze chorągiewki japońskie.

— Banzaj!!... Banzaj!!... — ryczał Otusawa, powiewając czapką na powitanie rodaków.

W otwartych drzwiach kabiny samolotu, stanęła blada jak śnieg a piękna jak posąg dłuta mistrzów helleńskich... Miss Mary Teacher.

Smutne, lękliwe oczy podniosła na Władka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z KRAJU.

Co się dzieje w monopolu spirytusowym?

Warszawa, 14. 9. (AW) Dzisiejszy „Robotnik" atakuje ostro ministra skarbu Klarnera, ze względu na to, że nie ogłosił on dotąd sprawozdania komisji dla zbadania gospodarki monopolu spirytusowego.

Słuszne żądanie.

Warszawa, 14. 9. (AW) Dzisiejszy „Robotnik" domaga się natychmiastowego ogłoszenia przez rząd dokładnego wykazu kosztów pobytu i wynagrodzenia misji prof. Kemmerera, ze względu na krążące pogłoski, iż cała misja kosztowała przeszło dwa miljony dolarów.

Obiad pożegnalny dla Kemmerera.

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Profesora Kemmerera podjął wczoraj obiadem w Bristolu minister skarbu Klarner. W obiedzie tym wzięło udział kilku członków rządu, prezes Banku Polskiego i poselstwo amerykańskie. Wyjazd misji przesunięty został na 17 bm. Jutro złoży profesor Kemmerer raport ministrowi skarbu w sprawie swoich studjów nad stanem finasowym Rzeczypospolitej.

Aresztowanie bandytów.

Lwów. Do więzienia we Lwowie przywieziono z pow. sokalskiego szereg sprawców napadów bandyckich i rabunkowych w pow. sokalskim i chrochowskim. Są nimi: Oleśko, Martyniuk, Trazuk i Krochmal, wszyscy zamieszkali w Łeszczakowie, pow. sokalskiego. Są oni synami przeważnie zamożnych gospodarzy, a ojciec Martyniuka posiada nawet pokaźny folwarczek. Sprawcy napadów dokonywali rabunków głównie w nocy z karabinami w ręku.

Ministerstwo Komunikacji

Warszawa, 14. 9. (AW) W trakcie opracowania planu reorganizacyjnego ministerstw, zarzucony został długo utrzymujący się projekt zniesienia min. robót publicznych. Istotnej reorganizacji ulegnie jedynie ministerstwo kolei, które jak wiadomo przekształcone zostaje w ministerstwo komunikacji, w skład którego wchodzić będzie dotychczasowa generalna dyrekcja poczt i telegrafów jako departament poczt i telegrafów.

Sprzedanie Bristolu.

Jak z Warszawy donoszą, największy hotel tamtejszy, zbudowany i urządzony w czasach przedwojennych przez towarzystwo akcyjne, w którem poważny udział miał I. Paderewski, sprzedany został kapitalistom francuskim, którzy zamierzają go znacznie zwiększyć i przebudować.

Zdemolowanie synagogi.

W Wiśniowej Górze (pow. łódzki) 6 gospodarzy i 1 posterunkowy napadło w nocy na synagogę i zdemolowali ją. Wszystkich awanturników aresztowano.

Skazanie kobiety-bandyty.

Z Warszawy donoszą:

Przed sądem w Warszawie toczył się sensacyjny proces w sprawie kobiety-bandyty, 18-letniej Skarbulskiej, oskarżonej o szereg napadów na odludnych ulicach stolicy na przechodzące panie. Napadu dokonywała przez uderzenie z tyłu tępem narzędziem w głowę i wyrwaniem torebki z ręki ofiary. Bandytkę zdołano ująć dzięki energicznej obronie jednej z napadniętych. Ogólne zadziwienie wzbudzała postać bandytki, wątłej i nierozwiniętej, która z braku siły fizycznej wynagradzała sobie bezczelną odwagą. Sąd skazał Skarbulską na 3 lata więzienia.

Zwaloryzowany wyrok.

W Warszawie stanął przed sądem karnym bandyta Kowalski, zwany popularnie „cyganem", który w ciągu kilku miesięcy miał 21 spraw karnych o napady rabunkowe na przedmieściach Pragi i Warszawy. Te 21 spraw dały mu razem w wyrokach 103 lata więzienia. Sąd na ostatecznej rozprawie ogłosił łączny wyrok, skazujący bandytę na 12 lat ciężkiego więzienia.

Zjazd Porozumienia Gospodarczego we Lwowie powziął szereg rezolucji, domagających się poprawy stosunku rządu do sfer gospodarczych. W kierunku obniżenia kosztów produkcji przemysłowcy przyrzekli sobie nadal intensywnie pracować.

Nadużycia w Poznaniu.

Kasa Emerytalna Urzędników Kolejowych. — Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe. — Dyrekcja Poczt i Telegrafów.

W Poznaniu zakotłowało. Jedna afera złodziejska po drugiej uczyniły z tego dawniej tak moralnego miasta istne siedlisko trutniów mienia publicznego, zwyczajnych złodzieji, zwolenników nepotyzmu, (polegającego na bezwzględnym popieraniu familji ze szkodą dla drugich) i aferzystów. Informacje o nadużyciah poznańskich są jednak bardzo szczupłe, a opierają się jedynie na rewelacjach miejwego „Przeglądu Porannego".

Rozpoczęło się od Kasy Emerytalnej Urzędników Kolejowych. Nadzór w niej sprawiał p. Dobrzycki prezes poznańskiej dyrekcji kolejowej. Sprawa ta dawno już przebrzmiała. Warto ją jednak przypomnieć dla wiecznej potomnych pamięci. Kasa ta wypożyczała swoim „nadzorcom" bardzo wysokie sumy po śmiesznie niskich odsetkach. P. Dobrzycki np. płacił 4 proc. rocznie od sumy, którą mu „ofiarowano" na budowę willi. Pp. radcy dyr. kolejowej zapragnęli mieć również wile, a pieniądze na budowę tych wil „ofiarowała" Kasa Emerytalna" równie usłużnie po tej samej cenie. Tymczasem jednak tysiącom urzędnikom kolejowym odmówiono emerytury, ponieważ nie było pieniędzy. Sprawa nabrała wielkiego rozgłosu i skończyła się dość niemile dla jej reżyserów

Ledwie sprawa ta została zatuszowana, a już zaczęto mówić o nadużyciach w Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem. Prym w tej instytucji dzierżył p. radca Dziedzicki. Instytucja ta rozporządza miljonowymi funduszami płynącymi ze składek ubezpieczonych. Nic też dziwnego, że sumami mniejszemi szastano na lewo i na prawo, zwłaszcza, jeżeli chodziło o krewnych lub znajomych p. Dziedzickiego. W pewnym wypadku np. p. Dziedzicki, którego zresztą znamy z afery Pomorskiego Stowarzyszenia Ubezpieczeń, z racji której prawujemy się dotąd z b. ministrem Wybickim, który koniecznie z czarnego chce zrobić białe, zapragnął mieć krajową wytwórnię sikawek. Sprawa nie poszła łatwo, ale musiała pójść, bo ten, który chciał ową wytwórnię założyć, żwawo się kręcił około p. Dziedzickiego. Pocóż się więc jest radcą i zastępcą generalnego dyrektora? Sprawę pokręcono w ten sposób, że Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe straciło 100.000 złotych, wytwórnię sikawek nie stworzyło a wzbogaciła tylko przemysłowego „przemysłowca" i sprzedało grunt firmie żydowskiej. P. Dziedzicki, jako główny aranżer tej historji został jednak zawieszony w urzędowaniu.

Tymczasem wykrywano dalsze sprawki złodziejskie. Najlepszym terenem do tego rodzaju sztuczek były pożyczki. Gdy wiele zakładów przemysłowych trzeba było zamknąć, bo nie było kapitału obrotowego, Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe pożyczało przedewszystwiem rolnikom. Ale nie takim, którzy potrzebują pieniędzy, lecz takim, którzy się dadzą ubezpieczyć na życie. Tajemnicą tego postępowania leży w tem, że za przeprowadzone ubezpieczenia na życie urzędnicy Krajowej Ubezpieczalni Ogniowej pobierali wysokie tantjemy a p. Dziedzicki tylko w jednym wypadku meble. Trzeba się więc było odwzajemnić. Pożyczek udzielono bez pokrycia.

Nie mniejsze dziwolągi administracyjne dzieją się w poznańskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów. Zasiada tam prezes p. Urbański, najwyższy urzędnik w b. dzielnicy pruskiej, bowiem dziwnym sposobem uzyskał aż III stopień służbowy, w zasadzie przyznany tylko wiceministrom i rektorom szkół uniwersyteckich. Otóż ten pan wyraźnie proteguje złodzieji a referentom, którzy złodziejstwa chcą ujawniać, radzi nie zadzierać z jego protegowanymi. Kontrola w takich wypadkach staje się zupełnie iluzoryczną, a złodziejstwa dzieją się na jasnym dniu. I w tym wypadku jesteśmy zmuszeni czerpać jedynie z szczupłego materjału „Przeglądu Porannego".

A szkoda, że dzielnica nasza, która dotąd cieszyła się opinją nieskazitelności, pomału ją zatraca, jednak najczęściej z winy urzędników z innych dzielnic.

Cz. B.

Dzień sprawności fizycznej w Fordonie.

(Od własnego sprawozdawcy).

Obwodowe zawody sportowe, które w niedzielę, dnia 12. b. m., w Fordonie się odbyły wypadły bardzo dobrze. Wprawdzie obywatelstwo m. Fordonu tylko nikły wzięło udział w pochodzie i zawodach, wprawdzie osiągnięte rezultaty nie stoją na wysokości Olimpjady światowej, jednak mile i przyjemnie uderzała przedewszystkiem wielka ilość zawodników. Jest to dowód zamiłowania naszej młodzieży do wszelkiego rodzaju sportów, co ostatecznie wychodzi tylko na korzyść całego narodu.

Rozpoczęły się zawody okręgu fordońskiego wspaniałym pochodem, w którym wzięło udział kilkanaście towarzystw tak z Fordonu jak z okolicy. Poprzedzała pochód orkiestra Sokoła bydgoskiego oraz cykliści z Fordonu. Pochód ruszył z pod strzelnicy i po obejściu całego miasta skierował się w stronę elektrowni, gdzie na przyległym placu odbyć się miały zawody.

Raźno też młodzież przystąpiła do swego zadania. Jedni poszli na strzelnicę, by pod kierownictwem p. por. Schlenka rozpocząć ostre strzelanie, drudzy (6) wyszli na marsz 10 klm., a reszta została na boisku, gdzie niebawem rozpoczęły się harce. Wyniki tych zawodów są następujące:

W **strzelaniu** zdobyła pierwsze miejsce drużyna z Ostromecka, zdobywając w szóstkę razem 233 punkty, drugie miejsce zdobył Fordon, a trzecie i ostatnie Trzeciewiec.

Rzut granatem.

I Sobieszczański Tadeusz, F. K. S. 35,90; II Jaroszewski Bronisław Powstańcy i Wojacy, Fordon 35,10, III Jędrzejewski Bronisław, Fordon 34,25.

Marsz 10 klm.

I Pawłowski, Fordon 69 min.; II Leśniewicz, Fordon 70 ½ min.; III Pinczewski, Fordon 72 min.

Bieg 3000 metrów.

I Woźniak, Młodzież, Ford. 11,22 min.
II. Kociniewski, Sokół, Ford. 11,31 min.;
III. Bęcierski, Młodzież Ford. 11,44 min.
Stafeta 4×100 I miejsce F. K. S. 56,4 sek.

Rzut kulą.

I Szneider, Ostromecko 7,40 mtr.;
II. Drączkowski P. i W. Ford. 7,10 mtr.;
III. Jędrzewski P. i W. 7,00 mtr.

Rzut oszczepem.

I Jędrzejewski P. i W. Ford. 29,70;
II. hr. Alvensleben, Ostromecko 28,00;
III. Sznajder, Ostromecko 28,30.

Rzut dyskiem.

I. Rapicki, Sokół Fordon 24,60; II. Sznajder, Ostromecko 24,00; III. hr. Alvensleben, Ostromecko 17,18.

Skok w dal.

I Zieliński, Sokół, Fordon 4,70; II Sznajder, Ostromecko 4,55; III Alvensleben, Ostromecko 4,55.

Nowe znaczki pocztowe 20-groszowe zostały wypuszczone. Rysunek przedstawia żaglowca na morzu, a kolor jest ciemno-czerwony. (c)

Oszczędności w P. K. O. Oszczędności w P. K. O. wynosiły w sierpniu przeszło 19 milj. zł. Książek oszczędnościowych zwykłych wydano w tym miesiącu 1958, premjowych 673. (c)

Pociąg pospieszny Warszawa — Moskwa, połączenie bezpośrednie, będzie zaprowadzony od 1 paźdz. rb. Ustalono to na ostatniej konferencji polsko-sowieckiej. Szybkość tego pociągu będzie bardzo znaczna. (c)

Polsko-niemieckie rokowania handlowe zostaną wznowione.

Warszawa, 13. 9. Z ministerstwa spraw zagranicznych donoszą, iż polsko-niemieckie rokowania handlowe podjęte zostaną w Berlinie w dniu 28 bm.

Eksplozja granatów.

W Przemyślu powstała w ub. tygodniu panika, wywołana eksplozją granatów ręcznych, t. zw. „dymnych". Granaty te transportowano na wozie, a jeden z żołnierzy widząc dym, wydobywający się z wozu, zaalarmował przechodniów, którzy w panicznym popłochu uciekli. Na szczęście były to granaty ślepe.

Zjazd w sprawie budowy dróg wodnych niedawno temu odbyty w Łodzi, powziął bardzo ważne uchwały, domagając się od rządu rozpoczęcia budowy kanału Warta — Gopło jeszcze w tym roku, poparcia tej myśli przez związki komunalne oraz uchwalił wszcząć silną agitację za tym projektem wśród społeczeństwa. (c)

Wypożyczone węglarki czeskie już nadchodzą. Przyjmują je na stacjach polskich urzędnicy M. Kolei Żelaznych. (c)



Z PROWINCJI.

POZNAŃ. (Drożyzna). Drożyzna w Poznaniu stale wzrasta. Zagadnieniem tem zajmuje się żywo prasa poznańska, żądając w formie stanowczej energicznej walki z nią. „Dziennik Poznański" twierdzi, że w ciągu pierwszego tygodnia bm. koszta żywności wzrosły o 3 procent. Pismo wzywa władze do wydania odpowiednich zarządzeń, któreby zmniejszyły orgję cen.

CHODZIEŻ. (Z życia Bractwa Strzeleckiego.) W ub. niedzielę odbyło się w Chodzieży podokręgowe strzelanie Braci Strzeleckiej, które rozpoczęto nabożeństwem w kościele parafjalnym. Następne udano się w pochodzie przy dźwiękach orkiestry do Strzelnicy, gdzie po zebraniu Zarządu podokręg. zasiadło liczne grono Braci Strzeleckiej do wspólnego obiadu. Od g. 1. w poł. rozpoczęło się strzelanie do tarczy podokręgowej, o godność króla i rycerzy, oraz o nagrody i medale, które ukończono o godz. 6. wieczór. Wynik podokręgowego strzelania był następujący: królem podokręgowym został Wł. Zieliński z Czarnkowa, zdobywając tę godność 83 pierścieniami, M. Nowicki — Chodzież I. rycerzem (82 pierśc.), Bronikowski — Czarnków II. rycerzem 81 pierścieni.

Krzyże pamiątkowe uzyskali: Zieliński Kazimierz, — Czarnków Harwas — Ujście, Roszak — Margonin, Sommerfeld — Budzyń, Lewicki — Chodzież.

Krzyże honorowe zdobyli: St Grupiński — Czarnków. 58 pierśc., K. Zeliński — Czarnków 56 pierśc., Wł. Grupiński — Czarnków 54 pierśc., Bronikowski — Czarnków 54 pierśc., Michało-Budzń, Margonin i Ujście.

Po proklamacji króla i rycerzy podokręgowych, wzniesiono okrzyki na cześć podokręgu, i poszczególnych Bractw, które w strzelaniu brały udział a mianowicie: Chodzież, Czarnków, Budzyń, Margonin i Ujście. — Po załatwieniu formalności, nastąpiła zabawa taneczna, przy której bawiono się w miłym nastroju do godz. 4. rano.

NOWY TOMYŚL. (Mianowanie). Dekretem p. Wojewody został mianowany p. J. Szczeszyński zast. urzędnikiem stanu cywilnego na obwód Nowy Tomyśl i Sątopy.

ZBĄSZYŃ. Ks. Zielazek, wikarjusz ze Zbąszynia obejmuje z dniem 1 października probostwo pod Książem. Ks. Zielazaka cały ogół parafjan żegna z żalem, bowiem przez przeciąg prawie trzech lat potrafił zjednać sobie serca wszystkich.

KOPANICA. (Żona chciała otruć własnego męża). Po spożyciu kolacji zachorował nagle wśród objawów otrucia Władysław Hoffman z Kopanicy. Powiadomiony o tem przodownik policji p. Posadzy, podążył natychmiast na miejsce wypadku, i zarządził tymczasowe środki zaradcze, a równocześnie powiadomił lekarza powiatowego, p. dr. Nowaka, który przybywszy niebawem zdołał chorego uratować. Wstępne dochodzenia ustaliły, że sprawcami otrucia byli własna żona Augustyna Hoffmanowa i jej ojciec Specht, których aresztowano i odstawiono do więzienia w Wolsztynie. Powodem zamachu trucicielskiego była trwająca już od kilku lat niezgoda w rodzinie.

PODGÓRZE. (Wynik wyborów.) Po unieważnieniu poprzednich wyborów do Rady Miejskiej w Podgórzu, odbyły się w niedzielę 12. bm. ponowne wybory. Żywioły umiarkowane (listy 1, 3, 4 i 5) zblokowały się przeciw liście 2-giej (socjalistom.) Zblokowane listy umiarkowane otrzymały 14 mandatów, socjaliści — 4.

Szczegółowe wyniki są następujące: lista 1 (mieszczańska) 7 mandatów (przedtem 5,) 1. 2. (socjaliści) 4 (3), l. 3. (N. P. R.) 3 (4) l. 4. (urzędnicy) 4 (2). l. 5. (stan średni) 2 (2). Tem samem żywioły narodowe, jak dotąd, rozporządzają znaczną większością.

RYWAŁD. (Doroczny wielki odpust.) Odpust tegoroczny w Rywałdzie, odznaczał się wielkim napływem wiernych. Przybyły pielgrzymki z Wąbrzeźna, Radzyna, Jabłonowa, Grudy i Lembaryn. Mszę św. odprawił w kościele ks. Karczyński, a na cmentarzu przed figurą ks. proboszcz Karczyński. Kazanie wygłosił dwukrotnie ks. prowincjał OO. Kapucynów z Warszawy.

KOWALEWO. (Czujące serca.) Dzięki staraniom ludzi dobrej woli, przystąpiono do budowy figury na cześć i chwałę Bożą. Poświęcenie nastąpi prawdopodobnie pod koniec września.

TCZEW. (Kradzież). Do sklepu p. Konrada Wiśniewskiego włamali się ub. soboty złodzieje i zabrali różne rzeczy wartości 5000 zł.

PUCK. (Endecy ubolewają nad losem Słowa Pomorskiego!) W dniu 3. bm. popoł. odbyła się w tut. sali magistrackiej pod przewodnictwem p. Antoniego Miotka (prezesa plajtniętych endeków puckich) konferencja poselska Z. L. N. W konferencji tej brało udział zaledwie parę osób. Przemawiali pp. posłowie Wierczak, i Szturmowski o likwidacji powiatu puckiego, oraz o losie plajtniętego na wybrzeżu „Słowa Pomorskiego".

O otwarcie konkursu. Nad majątkiem kupca Józefa Langego z Krokowa, został z dniem 30.8. br. otworzony konkurs. Zarządcą masy konkursowej został mianowany p. Czesław Krause, zastępca procesowy przy Sądzie Powiatowym w Pucku.

SUCHA, pow. świecki. (Nowy zarząd gminny). W wyniku wyborów gminnych zatwierdzony został na urząd sołtysa p. Andrzej Roszczyniała na przeciąg 3 lat Na ławników powołani zostali: F. Grabowicz, M. Kulczyk, A. Jendryczka.

Wieści z Warszawy.

Poczciwi dziennikarze i niepoczciwe ministerstwo kolejowe. — Bigos w naszych stosunkach dyplomatycznych. — Reorganizacja Polskiej Ajencji Telegraficznej.

Z inicjatywy generalnego urzędu zdrowia postanowiło ministerstwo spr. wewnętrznych urządzić wycieczkę do Krynicy o charakterze propagandowym Klimatyka jest własnością państwa i zupełnie słusznie troszczy się ono o najszerszy rozgłos znakomitego miejsca leczniczego. Powiedziano sobie: niech ludzie prasy na własne oczy zobaczą co i jak, i potem bezstronnie napiszą. Przedsięwzięciem zajmował się redaktor „Kurjera Warszawskiego" p. Czempiński i wszystko dokładnie i ściśle ułożył z odpowiednimi czynnikami. Aliści jak mieć pewność w naszych przedziwnych stosunkach? Termin wyjazdu oznaczono na 13 b. m., oczywiście w porozumieniu z syndykatem dziennikarzy w Warszawie. W ostatniej chwili jednak odmówiło ministerstwo kolejowe bezpłatnego przejazdu. Widocznie w urzędzie tym panuje przeświadczenie, że prasa winna dokładać z własnej kieszeni, oddając w zamian duże przysługi. Nasz dziennikarz jest jeszcze na szczęście bardzo poczciwy, bezinteresowny i obywatelski, i nie każe każdego kroku opłacać w sposób suty, jak zagranicą. U nas niewidzi się tej różnicy i sięga jeszcze do chudej sakwy człowieka pióra. Mądre postanowienie ministerstwa przypomina potrosze niedawny postępek właścicieli uzdrowisk w naszym kraju. Gdy generalna dyrekcja zdrowia zwróciła się do nich z prośbą o materjał do filmu reklamowego dla zdrojowisk krajowych podziękowali z nielicznym niesłychanie wyjątkiem, za przysługę i uznali ją za zbędną! O, wieczysta ciemnoto! W omawianym wypadku jest niezbity dowód zamętu i nieporządków wśród władz naczelnych. Ministerstwo spraw wewnętrznych nie porozumiało się oczywiście z kolejowem, zanim ustaliło program, a to ostatnie postawiło się niemądrze okoniem i osadziło na lodzie gotowych do drogi wycieczkowiczów. Czeka na nich p. minister Młodzianowski w Krynicy i doczeka się z pewnością, tylko na razie będzie wymiana depesz, pogawędki i wzajemne przekomarzania się...

*

W ministerstwie spraw zagranicznych dymi znowu wulkan. Zamierzone są liczne zmiany na wyższych i niższych stanowiskach. Niewątpliwie, wiele słuszności w tych wstrząsach, gdyż gmach Brühlowski uważała endecja za domenę swoją i osadziła w jego murach własne latorośle bez względu na ich wartość i zawartość. Szczególniej era p. Seydy była w tym względzie osobliwością nadzwyczajną. Godząc się tedy na konieczność wentylacji, należy zwrócić uwagę na szczegół znamienny. Angora nie ma szczęścia: Rezydował tam naprzód p. Baranowski Władysław w charakterze delegata, potem poszedł p. Roman Knoll obecny podsekretarz stanu (który tak dzielnie i uczciwie położył kres gospodarce Bertoniego), aby po kilku miesiącach opuścić stolicę młodej republiki. Jego następcą został p. Karol Bader i znowu po krótkim czasie ma iść do Wiednia, a jego miejsce zajmie dotychczasowy nasz przedstawiciel nad Dunajem, p. Wierusz Kowalski. Może być p. Baderowi wygodniej niedaleko „Wurstel prateru", niż w pustej, dopiero w poczęciu będącej Angorze i to podobno w mieszkaniu poselstwa, uragającem pojęciom o jakim takim poziomie, dla czego jednak kasa państwowa ma ponosić ciągłe olbrzymie koszta przenosin panów posłów z rodzinami, gdy w kraju nie starczy na omasłę. Jakież wrażenie musi wreszcie robić na Turkach to ciągłe odlatanie od nich naszych wysłańców?

*

W Polskiej ajencji Prasowej, zwanej w skrócie „Patem", zaszły poważne zmiany. Obecny szef gabinetu premjera, p. Bartel, ongi prasowiec sejmowego „Klubu Pracy", reformuje na prawo i lewo. Po ostatnich rozporządzeniach straciła właściwie Ajencja odrębność pod względem istotnym i we wszystkiem będzie zawisłą od prezydjum Rady Ministrów. Obecnie krążą pogłoski, że szefem biura prasowego w M. S. Z. po ministrze T. Grabowskim, który ustępuje i woli iść na placówkę, zostanie prawdopodobnie b. aktywista, p. Leon Chrzanowski, korespondent „Pata" z Rzymu i „Kurjera Warszawskiego". Wiadomość tę należy przyjąć z zastrzeżeniem. Przewrócenie do góry nogami układu wewnętrznego w „Pacie" spowoduje — jak zdaje się — powołanie jego dyktatora, Dr. Piotra Góreckiego, na stanowisko po Grabowskim, a p. Chrzanowski zostałby kierownikiem „Pata". Podobna obsada byłaby znacznie odpowiedniejszą, gdyż dr. Górecki jest bardzo doświadczoną i wyrobioną siłą w dobrych warsztatach dziennikarskich, szczerze popularną w sferach prasowych. Żaden jednak szef propagandy zagranicznej nic nie zrobi bez odpowiednich środków, przy zupełnej obojętności rozstrzygających czynników, nieświadomych zadania doniosłości wydziału prasowego. **W. K.**

Ze zjazdu delegatów towarzystw rzemieślniczo-przemysłowych.

Rezolucje uchwalone na niedzielnym zjeździe delegatów towarzystw rzemieślniczo-przemysłowych województw poznańskiego i pomorskiego brzmią jak następuje:

Rezolucja I.

Związki Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych Poznańskiego i Pomorza, zauważyły, że od pewnego czasu, nasze rzemiosło i przemysł drobny wciągnięte zostały we wir walk politycznych.

Zjazd delegatów obu organizacyj uchwala, że z tą robotą niema nic wspólnego, zaś rzemiosło i drobny przemysł przestrzega przed rozpolitykowaniem się.

Nasze związki mające w swej organizacji rdzeń rzemiosła i drobnego przemysłu, mają pełne zaufanie do swych zarządów, i godzą się na ich kierunek pracy, i wzywają zarządy, aby tak jak dotąd i nadal stały na straży naszych interesów.

Rezolucja II.

Zważywszy, że w chwili obecnej więcej niż dawniej trzeba szerzyć hasło samopomocy i bez względu na to, czy łatwo, czy trudno, zdobywać trzeba podstawy życiowe, wzywają Związki Zjednoczone rzemiosła i drobnego przemysłu Poznańskiego i Pomorza, do przestrzegania oszczędności i tak, jak w czasach przedwojennych, kiedy Towarzystwa Przemysłowe szerzyły to hasło, tak dzisiaj wzywamy do zapoczątkowania tej starodawnej, a zawsze świetnej idei, bo oszczędnością i pracą, narody się bogacą.

Powyższe w całej pełni uchwala Zjazd Delegatów Związków Poznańskiego i Pomorza.

Rezolucja III.

Zważywszy, że rząd nasz uchwalił kredyty dla rzemiosła na podniesienie warsztatów, prosimy miarodajne czynniki, a w tym wypadku wojewodów Poznańskiego i Pomorskiego, aby te fundusze zostały natychmiast rozdzielone, do banków, do których rzemiosło i drobny przemysł ma pełne zaufanie, jest dostateczna liczba, a przedewszystkiem, mogą się zająć banki spółdzielcze, zorganizowane przy Banku Związku Spółek Zarobkowych.

Powyższą rezolucję uchwala Zjazd delegatów rzemiosła i drobnego przemysłu woj. Poznańskego i Pomorskiegoo.

Rezolucja IV.

Zjazd delegatów Towarzystw przemysłowych i rzemieślniczych Poznańskiego i Pomorza, wzywa rzemiosło i drobny przemysł, aby nie spuszczały z oka tak ważnej sprawy, jaką jest sprawa Banków Ludowych i nie zapomniano o spotęgowaniu udziałów i depozytów tych spółdzielni bankowych.

Zalecamy również postarać się o dominujące stanowisko członków towarzystw przemysłowych, czy na stanowiskach dyrektorów, czy też członków Rad Nadzorczych.

Pamiętajmy, że mamy dziś całe szeregi zdolnych rzemieślników i kupców, których nieraz dla niezrozumiałych przyczyn albo się nie wybiera, albo usuwa.

Pamiętajmy, że jeżeli więcej miejsc obsadzimy naszymi członkami, to tem łatwiej znajdziemy kredyt dla rzemiosła i drobnego przemysłu.

Rezolucja V.

Związki Towarzystw Przemysłowych Poznańskiego i Pomorza, pojmują doskonale, że oświata jest dźwignią wszystkich warstw społecznych, to też kursy lotne, które urządzać będzie Związek Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych w Poznaniu, powinny wzbudzić wielkie zainteresowanie, bowiem wykładać będzie się: książkowość, korespondencję, prawo, krajoznawstwo, towaroznawstwo i t. d.

Wzywamy całą czeladź rzemieślniczą i drobny przemysł do jaknajliczniejszego udziału w tych kursach.

Również zwracamy uwagę całego rzemiosła, na Poradnię Zawodową dla rzemiosła i drobnego przemysłu, mieszczącą się w Poznaniu przy Związku Towarzystw Przemysłowych, i Rzemieślniczych, jak i bursę rzemieślniczą, dla kształcącej się młodzieży rzemieślniczej i przemysłowej i wzywamy do składkowania na tę instytucję.

Datki wysyłać można do Związku Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych w Poznaniu na konto P. K. O. nr. 205853, zaś „Przemysłowiec" będzie umieszczał pokwitowania.

Rezolucja VI.

Zarządy Związków Towarzystw Przemysłowych i Rzemieślniczych Poznańskiego i Pomorza, zauważyły, że przy reklamacjach podatkowych poszczególnych członków naszego Związku brak było podstaw wymaganych przez komisje podatkowe, a mianowicie, albo wcale nie prowadzono księżkowości, albo też prowadzono ją niedostatecznie.

Wzywamy zatem rzemiosło i drobny przemysł do przestrzegania wzorowej książkowości, bo to jedynie uchronić może przed niesłusznem opodatkowaniem.

Austrjacy dążą do połączenia się z Niemcami

Düsseldorf, 14. 9. (PAT). Austrjacko-niemiecki Volksbund, propagujący przyłączenie Austrji do Niemiec, urządził tutaj zgromadzenie propagandystyczne które odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Reichstagu Loebego. Przedstawiciel austrjackiego stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego oświadczył się w imieniu swej partji za połączeniem Austrji z Niemcami. W imieniu socjal-demokratów przemawiał dr. Renner. Po dyskusji uchwalono rezolucję w myśl wywodów mówcy.

Mussolini wierzy w cygańskie przepowiednie.

Londyn, 14. 9. (PAT). Wedle doniesień z Rzymu, Mussolini oświadczył sekretarzowi handlowemu ambasady angielskiej, który bezpośrednio po zamachu przybył do niego, że zamachy na jego życie są bezcelowe, gdyż przepowiedziano mu, że nie umrze śmiercią gwałtowną. Premjer wierzy w przepowiednie i jest pewny, że umrze śmiercią naturalną oraz że wszelkie usiłowania dokonania zamachu pozostaną bez skutku.

Nieodpowiedzialny prezydent grecki.

Paryż, 14. 9. (PAT. Wedle doniesień „Journala" z Aten, prezydent republiki admirał Conduriotis odmówił podpisania przedstawionej mu przez generała Condillisa proklamacji, usprawiedliwiającej stanowisko obecnego rządu, nie chcąc brać odpowiedzialności za wypadki, które wydarzyły się w ubiegły czwartek w Atenach.

Prosimy pamiętać

o dość wczesnem odnowieniu przedpłaty za „DZIENNIK BYDGOSKI" w czasie od 15 do 25 września b. r.

na październik.

(55

Pani Owsińska.

Powieść humorystyczna.

Z różnych wspomnień skleił St. Brandowski

(Ciąg dalszy)

Wiadomość, że z dziennika Kieł zjechał już na tygodnik, podziałała na wszystkich trochę przygnębiająco.

— Ja się bynajmniej tem nie martwię — pocieszał ich przyszły naczelny redaktor tajemniczego na razie wydawnictwa. — Dziennik daje tyle pracy, tak człowieka zjada, że do roku przyszłoby mi umrzeć z przepracowania. Tygodnik może zato być o wiele staranniej redagowany, i mam parę dni w tygodniu dla siebie do wypoczynku. Memu finansjerowi powiedziałem jednak, że moja płaca pozostaje niezmieniona, co on w zupełności uznał.

— A ile będziesz brał?

— O tem nie mówiliśmy jeszcze. Wracając do starego tematu: z obiadem będzie dziś krucho Musi nas Kazek poratować, bo on najbogatszy.

— Ja — odezwał się Duda — tydzień temu pisałem do ojca, że leżę w szpitalu umierający i potrzebuję pieniędzy. A on nic! Wczoraj to już na pewniaka liczyłem, że stary monetę przyszle. On zawsze mi posyła w takich ostatecznościowych wypadkach. Tylko muszę go czemś zaniepokoić. Przysłał mi na koszta pojedynku z baronem Pigmentem, na pięcioletni jubileusz mej pracy scenicznej, na przepłukanie żołądka po zatruciu się, więc do kroćset djabłów tem więcej teraz przysłać powinien, gdy mu piszę, że leżę w szpitalu beznadziejnie chory.

— I na cóż ty jesteś chory? — zaśmiał się Kiścień.

— Na zapalenie perpendykułu żołądkowego. Napisałem mu, co mi ślina przyniosła. Będzie się stary gryzł, bo o takiem choróbsku nie słyszał jeszcze.

Rozśmiali się wszyscy, ale zaraz potem spoważnieli.

Schody poddasza trzeszczały bowiem jak pod ołowianym walcem.

— Owsińska... — syknął Kieł.

— Jeżeli po pieniądze, to babie gnaty połamię — rzucił się Duda i zaczął udawać, że śpi mocno.

Była to rzeczywiście Owsińska, ale nie zjawiła się bynajmniej w zaborczych lub łupieskich zamiarach. Owszem, zapukała delikatnie do drzwi, pytając:

— Panowie artyści śpią jeszcze?

— Leżymy... nie jesteśmy ubrani.

— W takim razie nie będę przeszkadzać i przyjdę później albo Frąckę przyszlę.

— A o cóż to chodzi?

— Chciałam się panów poradzić względem tualety na dzisiejszy bal paré. Ale to ma czas, ja później przyjdę.

I znów schody zatrzeszczały, dźwigając ciężar oddalającej się niewiasty.

Nasi artyści chwilę leżeli bez ruchu, jakby pobici uderzeniem piorunu.

Pierwszy wyskoczył z łóżka Kiścień i złapawszy się za głowę jęknął okropnie.

Za jego przykładem powyskakiwali i inni ze swych legowisk.

— Boże wielki! Cóżeśmy najlepszego zrobili!

— A to dopiero będzie szkandał na mieście!

— Gwałtu! ludzie, ratujcie!...

— Ja mam ratunek: powieśmy się wszyscy, chociaż i stryczka nie jesteśmy warci!

Takie narzekania i jęki rozdzierały pracownię. Tylko Duda, najtępszy ze wszystkich, wybałuszył oczy i spoglądał idjotycznie po kolegach, nierozumiejąc ich przerażenia.

— Co się stało?... Powiedzcie, co się stało?

— Ośle koronny! — huknął Kieł — przecież na dziś zapowiedzieliśmy u siebie grande soirée i zapomnieliśmy o tem na śmierć!

— A to ci świństwo — jęknął teraz i Duda.

— Co my zrobimy? — pytał Kopytowski. — Możeby ten wieczorek jednak jakoś zaaranżować?

— Jak zaaranżujesz?

— Przecie mamy znów kredyt u Federgrüna i w Barze.

— Zwarjowałeś! Takich gości chcesz podejmować wódką, śledziem i serem? Tu trzeba dać przednią mieszaninę z wędlin z tatarskim sosem, pasztety, marynaty, wyborowe wina, trzeba mieć służącego w białych rękawiczkach, ...Boże, zmiłuj się nad nami!

— Kogo my właściwie zaprosili na ten sobaczy bal?

— Zaproszenie otrzymali radca Pośladkowski z żoną i z córkami, Owsińska, książę Kawalarz...

— Radca Grabina, prezes Glapa z całą familją, Kaleta...

— Kaleta obiecał także swoją rodzinę przyprowadzić.

— Jeszcze lepiej!

— Przyjdzie bez wątpienia hrabina Podgiełło, bo radczyni przysłała dla niej o zaproszenie.

— Pierzykowski przyjdzie.

— A jego kto zaprosił?

— Ja i Duda — podjął śmiało Kieł. — Trzeba mu się było zrewanżować za pożyczene angleza. Zresztą przedstawimy go jako radcę podatkowego, to go będą wszyscy szanować.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pod pręgierz!

Od Tow. „Rozwój" w Bydgoszczy otrzymaliśmy nast. komunikat:

Dnia 1 bm. otrzymaliśmy od firmy Szmelter i F. Wesołowski list z donieniem, że nadzwyczajne okoliczności zmusiły ją do sprzedaży domu swego przy ulicy Długiej 16. Zarazem prosi nas firma o zwołanie osobnej komisji, do zbadania warunków, które spowodowały ją do powzięcia tego ostatecznego kroku.

Przychylając się do ich życzenia, zwołaliśmy komisję w osobach podpisanych pod orzeczeniem i wysłuchaliśmy wywodów p. Szmeltera, który nam przedstawił, że firma już od 1½ roku miała zamiar sprzedać swą nieruchomość i to li tylko w ręce chrześcijańskie. Na dowód tego przytoczył p. Szmelter fakt, że firma zgłosiła się już wówczas do „Rozwoju", że podawała liczne ogłoszenia w gazetach i angażowała pośredników.

Tow. „Rozwój" swego czasu także starało się o kupców i znalazło około piętnastu reflektantów, z których jednakowoż tylko dwuch weszło w pertraktacje z firmą Szmelter i Wesołowski. Ostatecznie żaden z kupców-Polaków nie mógł się zdecydować na kupno, czy to z braku odpowiedniej gotówki, czy też z powodu małej wartości domu, lub też z obawy przejęcia hipotek, któremi nieruchomość jeszcze jest obciążona. To też firma, jak przedstawił p. Szmelter znajdując się w trudnościach finansowych, została wprost zmuszona do fatalnej sprzedaży.

Komisja uznała nader ciężkie położenie firmy i jej wysiłki w kierunku sprzedaży domu w ręce chrześcijańskie, jednakowoż **nie mogła podanych warunków uznać za sytuację bez wyjścia.** Przedewszystkiem podniesiono także że firma Schmelter i Wesołowski nie zgłosiła się nigdy oficjalnie do Towarzystwa Kupców. Firma tłumaczy się wprawdzie tem, że edając już polecenie pośrednikom i Rozwojowi, uważała tę drogę za wystarczającą.

Komisja, choć z ciężkiem sercem, jednakowoż wydała orzeczenie, które podajemy poniżej do publicznej wiadomości.

Za Zarząd „Rozwoju":
(—) **Dr. Soboczyński,** prezes. (—) **B. Żmudziński,** sekretarz.

Komisja obywatelska, powołana do orzeczenia sprzedaży domu przez firmę T. Szmelter i F. Wesołowski żydowi Brombergowi, składająca się z niżej podpisanych, po wysłuchaniu wywodów p. Szmeltera przyszła do przekonania, że wywody podane przez przedstawiciela wymienionej firmy **nie uniewinniają sprzedaży majątku chrześcijańskiego w ręce żydowskie.**

Zgromadzeni jednomyślnie potępiają sprzedaż domu przy ulicy Długiej nr 16 przez firmę Szmelter i Wesołowski, jako wysoce nieobywatelską i podawają to pod sąd opinji społeczeństwa polskiego.

Zarząd Związku Samoobrony Społecznej „Rozwój" i Komisja:
(—) **M. Sentkowski,** radca; (—) **Antoni Jaszkowski,** kupiec; (—) **J. Góralewski,** radca; (—) **Bernard Stark,** kupiec; (—) **Wł. Matecki,** kupiec; (—) **Józef Szymański, kupiec;** (—) **Radca** Dr. Soboczyński, prezes Zarządu Wojewódzkiego.

List do redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Pozostając pod wrażeniem wczorajszego wypadku na boisku w Fordonie, gdzie gracz z drużyny „Solca" kopnięty, uległ złamaniu nogi — uprzejmie proszę o wydrukowanie niniejszych kilku gorzkich uwag pod adresem F. K. S.

Każdy najbardziej prymitywny klub piłki nożnej wie, że zwycięstwo w grze można osiągnąć jedynie techniką, kombinacją — ale nie brutalnością, w której trzeszczą kości i pękają golenie.

Jest rzeczą doprawdy okropną, jeżeli gospodarz na własnem bojsku, widząc przewagę gości, nie kieruje uwagi na piłkę, tylko na nogi drużyny grającej celowo i ładnie. Szanowny F. K. S. słynie z nadmiaru sił żywotnych, w szczególności sprawca wczorajszego nieszczęścia, który stanowczo powinien być z klubu usunięty.

Piłka nożna nie jest grą delikatną i wypadki mają w niej miejsce, ale tendencyjna brutalność nie chyba z wypadkiem nic ma wspólnego.

Przyznaję że wczorajszy niedokończony mecz, działał podniecająco, jako że toczył się o mistrzostwo powiatu bydgoskiego, ale to jeszcze nie upoważnia do fabrykowania kalek. Teror i tak nic nie pomógł wobec celowości i techniki, gdyż do wypadku sytuacja była 1:0 na korzyść „Solca".

Kończąc moje refleksje mam nadzieję, że F. K. S. przeprowadzi „sanację" w swojej drużynie, gdyż inaczej żaden klub bez hełmów i pancerzy na boisku fordońskiem do zawodów nie stanie. Drużynie „Unia" — Solec załączam na tem miejscu od klubu „Ostromecko" wyrazy głębokiego współczucia.

Kończąc łączę wyrazy szacunku i poważania
M. Szurło.

Ostromecko, dnia 13. 9. 26.

Zjazd Delegatów Cechów na obwód Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy.

W niedzielę, dnia 19 września r. b. o godz. 1-ej w południe odbędzie się w Bydgoszczy w Resursie Kupieckiej, przy ul. Jagiellońskiej **Zjazd Delegatów Cechów** na obwód Izby Rzemieślniczej Bydgoskiej z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i powitanie delegatów;
2) Sprawozdanie Delegacji ze zjazdu w Warszawie;
3) Sprawozdanie z zakładania komunalnych piekarń i skadów rzeźnickich;
4) Sprawa założenia „Towarzystwa Terminatorów;
5) Dyskusja;
6) Wolne wnioski i zamknięcie.

Z uwagi na ważne sprawy spodziewać się należy, że delegaci licznie zjadą się na ten zjazd.

KRONIKA.

Bydgoszcz, dnia 15 września 1926 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w środę Nikodema, Emila.
Jutro w czwartek Tekli, Linus.
Wschód słońca o godzinie 5.34
Zachód słońca o godzinie 6.15.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 13 bm. do poniedziałku 20 bm. dyżurują następujące apteki:
1) Apteka Centralna, ul. Gdańska.
2) Apteka pod Lwem, Okole.

26908) **Wypożyczalnia Książek Lektora** ul. Gdańska 141, otwarta codziennie od 8 do 6.

Muzeum Miejskie przy Starym Rynku, gmach dawnej Kasy Oszczędności, otwarte codziennie od godz. 9-ej do 3-ej po południu.

TEATR MIEJSKI.

Dziś Teatr Miejski rozbrzmiewać będzie śmiechem, jaki oddawna na scenie bydgoskiej nie gościł. Oto po starannem przygotowaniu, po szeregu prób pamięciowych i sytuacyjnych wchodzi na repertuar arcyzabawna krotochwila T. Bernarda i A. Athisa **„Figle polityczne".** Motyw satyryczny rozwinięty na tle anegdoty zręcznej, dobrze budowanej, interesuje i trzyma w napięciu uwagę widzów, wywołując ustawiczne wybuchy śmiechu. By dać tej świetnej komedji jaknajlepsze wykonanie, role główne powierzono pp.: Kopczewskiej, Sarneckiej, Sokołowskiej, Andrzejewskiemu, Dębowiczowi, Dominiakowi, Lenkowi, Stępowskiemu, Strzeleckiemu, Wrońskiemu i Zonerowi. Opracowania scenicznego **wykonał A. Kwiatkowski.** Nowa „malownicza wystawa pendzla R. Czaplickiego. Zainteresowanie wyjątkowe. „Figle polityczne" grane będą dziś w środę i jutro w czwartek.

Piątkowe przedstawienie wypełni dramat L. H. Morstina **„Lilije"** po cenach zniżonych.

Następną premjerą będzie subtelny dramat Benevenia **„Źle kochana"** w koncepcji reżyserskiej p. Lenka.

Początek przedstawień punktualnie o godz. 8 wieczorem, poczem wstęp na salę widzów jest bezwzględnie wzbroniony.

„Lilije" po zniżonych cenach. Dyrekcja Teatru w chwalebnem celu umożliwienia wszyst kim warstwom i zakładom naukowym gruntownego poznania arcydzieł polskiej twórczości scenicznej, organizuje szereg przedstawień po cenach popularnych (zniżonych o 30 procent, t. j. od 30 gr. do 3.50 zł.) Pierwsze tego rodzaju przedstawienie odbędzie się w nadchodzący piątek, dnia 17 bm. o godz. 8 wieczorem i wypełni je dramat L. H. Morstina „Lilije" w wykonaniu najlepszych odtwórców Teatru Miejskiego. Bilety są w rozsprzedaży.

— **Nominacja w prokuratorji generalnej w Poznaniu.** Dr. Juljusz Kurylowicz mianowany został radcą w VI stopniu służbowym; asesor sądowy Ignacy Wierusz, referentem w VII stop. niu służbowym; aplikanci: Jan Werner, dr. Erwin Urbańczyk, dr. Eugenjusz Eckner i Stanisław Korboński referentami w VIII stopniu służbowym. Do Prokuratorji Generalnej w Poznaniu został przydzielony radca w V stopniu służbowym Kazimierz Unruh.

— **Sprostowanie błędów drukarskich.** Do wczorajszej recenzji z „Lilij" wkradło się kilka poważnych błędów drukarskich. I tak kolumna pierwsza wiersz 9 brzmieć powinien „atmosfera premjerowego niepokoju" a nie „atmosfera premjerowa niepokoju". Taż sama kolumna wiersz 13 z dołu brzmieć powinien „Pełne wielkiego polotu" a nie „potoku". Taż sama kolumna wiersz 7 z dołu „w duchowym rozwoju" a nie „nastroju" narodu. — Kolumna druga wiersz 6 z dołu winien brzmieć „Z ponurej postaci" a nie „W ponurej postaci". Kolumna trzecia wiersz 13 z góry winien brzmieć „trudno mi tu pisać się" a nie samo pisać. Kolumna czwarta wiersz 14 z dołu według ustalonej ortografji „pendzla" a nie „pędzla". To są grzechy główne chochlika drukarskiego w tym artykule, błędy mniejsze, zwłaszcza wadliwą z gruntu w wielu miejscach interpunkcję inteligentny czytelnik sam sobie skoryguje.

— **Żeńskie Seminarjum Nauczycielskie** przyjmie dodatkowo kilkoro dzieci do I klasy wstępnej (w wieku 6—7 lat) za opłatą od 10 zł. miesięcznie. Zgłoszenia możliwe do końce tygodnia w lokalu własnym przy ulicy Zduny nr. 1. Godziny urzędowe 12—1 w południe.

Dyrekcja.

— **Zarząd Komitetu Miejskiego L. O. P. P. w Bydgoszczy** poniósł niepowetowaną stratę przez zgon swego długoletniego prezesa, śp. dra Bronisława Potockiego. Wzywa się wszystkich członków zarządu oraz delegatów poszczególnych kół do wzięcia udziału w ostatniej posłudze dla Zmarłego. W myśl życzeń wyrażonych przez śp. dra Potockiego prosimy o składanie zamiast wieńców i kwiatów datki na „fundusz dla pozostałych wdów i sierót po poległych lotnikach" utworzony przez niego przy Komitecie L. O. P. P. Pamięć śp. Zmarłego żyć będzie między nami zawsze! Cześć wielkiemu Obywatelowi!

— **Lekcji śpiewu** udziela paniom i panom znakomita śpiewaczka i wybitna profesorka o wielkiej wiedzy i doświadczeniu pedagogicznem. Posiada metodę włoską, rozwija głos do szczytu, daje włoskie bel canto, piękne piano i wyraźną dykcję. Gwarantuje, że uczniowie w przeciągu 2—3 lat mogą być wybitnymi śpiewakami, nawet przy przeciętnych zdolnościach. Śpiewakom i śpiewaczkom, którzy przez złą metodą mają zepsute głosy, albo nie mają ładnego piana i wyraźnej dykcji — naprawia. Ta metoda daje uczniom to, co dają metody najznakomitszych włoskich profesorów śpiewu. Przyjmuje od 3—6. Eugenja Targońska, Świętojańska nr. 22, III p.

— **Książki szkolne** do wszystkich gimnazjów i szkół bydgoskich pocela księgarnia i skład nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17. Spisy podręczników do przejrzenia na miejscu.

— **Szarady i zagadki...** Z dniem 15 bm. rozpoczynają szkoły nowy rok szkolny 1926-27. Po wywczasach wakacyjnych przedłużonych z powodu epidemji szkarlatyny, zasiądą znowu uczniowie i uczenice na ławach szkolnych, a profesorzy i nauczyciele wezmą się ze zdwojoną energją do tej syzyfowej pracy.

W przyszłą niedzielę wstrzymane na czas wakacji szarady i zagadki, na nowo będziemy podawali, aby naszych młodych czytelników nauczyć myśleć. Przygotowaliśmy całą serję bogatych i wspaniałych książek na nagrody; a zatem, kto chce posiadać w swym zbiorze cenną książkę, to niechaj nadsyła trafne rozwiązania do naszej redakcji. — Redakcja.

— **O pracę prosi** za naszem pośrednictwem Marjan Różewicki, Chwytowo 15 II ptr., inwalida wojskowy, który znajduje się wraz z rodziną w bardzo trudnych warunkach materjalnych. Przyjąłby on stanowisko woźnego, portjera lub jakąś lekką pracę. Panowie pracodawcy proszeni są o dopomożenie temu człowiekowi, gdyż na to zasługuje.

— **Zjazd Związku Polskich Zrzeszeń Techników.** Dnia 25 i 26 bm. odbędzie się w Bydgoszczy kolejny zjazd delegatów Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych. Jest to jedyna w kraju organizacja, łącząca wszystkie ściśle polskie stowarzyszenia techników. Delegaci będą reprezentować zrzeszenia techników 22 miast Rzeczypospolitej Polskiej. Spotykamy wśród nich wielu wybitnych przedstawicieli świata naukowego i przemysłowego. Jest to pierwszy tego rodzaju zjazd w b. zaborze pruskim, a wybór Bydgoszczy świadczy o tem, że zdobyła ona opinję poważnego ośrodka życia przemysłowego i kulturalnego, gdyż dotychczasowe zjazdy odbywały się tylko w stolicach i w największych ośrodkach życia przemysłowego.

Fakt wyboru naszego miasta miejscem zjazdu przyczyni się niewątpliwie do nawiązania ściślejszych stosunków między przemysłem tutejszym, a światem technicznym całej Rzeczypospolitej Polskiej umożliwiając mu bliższe poznanie tego głównego ogniska, w którem skupiać winna się działalność przemysłowo handlowa Pomorza, do czego niewątpliwie rościć może pretensje Bydgoszcz z uwagi na swe położenie. Takie zbliżenie wywrzeć musi dodatni wpływ na rozwój miejscowego przemysłu i wyświetlić tę niedocenianą jeszcze dotychczas rolę naszego grodu

Istniejące w Bydgoszczy ruchliwe Stowarzyszenie Techników Polskich spełniać będzie rolę gościnnych gospodarzy, starając się ułatwić i umilić pobyt przybywającym delegatom. Program przyjęcia przewiduje zwiedzanie naszych najwięcej interesujących zakładów przemysłowych, urządzeń miejskich oraz poznanie samego miasta i jego okolic. Nie wątpimy, że i zarząd miasta oraz nasza rada miejska zechce gościnnie przywitać i przyjąć miłych gości.

— **Ujęto** wczoraj 1 złodzieja, 1 zbiega z zakładu wychowaczego i 1 kobietę.

— **Czyj rower?** W komisarjacie I policji państwowej znajduje sę rower, pochodzący z kradzieży. Oglądać go można w godzinach urzędowych.

PROGRAM w KINACH.

— **Wielki krach bankowy,** komedjo-dramat, jako premjera wczorajsza w kinie Kristal, podobał się ogólnie i zapewnił sobie zaraz po pierwszym seansie dalsze powodzenie. Wystawa, gra, reżyserja i technika pierwszorzędne i artystyczne w każdym szczególe. Dla miłośników kina prawdziwa uczta duchowo-wzrokowa. Nadprogram wesoła komedja „Co czyni Maks" i aktualności ze świata.

— **Panienka, która zaryzykowała...** wyświetlaną będzie w kinie „Marysieńka" ostatnie dwa dni. Przytem wyświetlanym jest dramat pt. „Tajemniczy pociąg".

— **„Miljon dolarów"** — to obraz filmowy mówiący o tem, że moralność dziewczęcia współczesnego wieku nie upadła, chociaż nosi ona krótkie sukienki, duże dekolty i udaje mężczyznę. Jest w tem wielka nauka, że pozory często, albo też przeważnie mylą. Miłości prawdziwej nie kupi się za pienądze, o tem przekonać się można oglądając srebrny ekran kina „Nowości". Nadprogram arcyzabawna dwutaktowa komedja „Król bawełny" bawi widza i rozwesela nawet najsmutniejszych „czarno paglądowców". Warto skorzystać z tej okazji i odwiedzić kino „Nowści".

— **Kino „Corso"** wyświetla dziś poraz ostatni sensacyjny film pt. „Auto! tempo — Tom". W roli głównej Tom Mix. Prócz tego dwie arcywesołe komedje.

Z sali sądowej.

Chciał palić prezydenty... ale nie swoje.

Na różne sposoby biorą się oszuści, by łatwym sposobem zdobyć sobie korzyści kosztem drugich. Jan Swakowski i Maksymiljan Kowalski z Koronowa zapragnęli palić papierosy „prezydenty", ale nie chcieli za nie zapłacić. W tym celu sfałszowali kartkę na 20 sztuk papierosów podpisali nazwiskiem Suwalski Władysław i posłali z nią małoletniego chłopca do kupca Marcina Gmysa. Gmys papierosy wydał a na drugi dzień z kartką podobną powtórnie zjawił się chłopiec po papierosy. I tym razem Gmys papierosy wydał. Lecz gdy przyszło do płacenia rachunków, p. Suwalski uregulowania ich odmówił i wówczas dopiero okazało się, że kartka tą została sfałszowana. Chłopca, który chodził po papierosy odszukano i tym sposobem sprawa się wydała. Swakowski i Kowalski na rozprawie przez sąd powiatowy w Koronowie zostali skazani po 10 dni więzienia każdy. Od wyroku tego zasądzeni założyli sprzeciw i sprawa ta znalazła się na wokandzie Izby Karnej Sądu Okręgowego jako instancji apelacyjnej. Ponieważ oskarżeni na rozprawę nie stanęli, przeto sąd wyrok pierwszej instancji zgodnie z wnioskiem prokuratora zatwierdził.

Dzierżawca majątku państwowego kłusownikiem.

Do nadleśnictwa Grabowo w powiecie wyrzyskim należy majątek Solnówko, którego dzierżawcą jest niejaki Baś Jan. Ciągle z nim są jakieś spory i kłótnie o czynsz dzierżawny, o dewastację majątku itd. Cały szereg spraw przeciwko niemu zawisło przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy.

Ostatnio tj wczoraj rozpatrywała Odwoławcza Izba Karna sprawę Basia od wyroku pierwszej instancji, którym został on skazany za kłusownictwo na 1 miesiąc więzienia. Kłusownictwo i na tej rozprawie zostało Basiowi udowodnione, przeto Trybunał wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Niewolno znieważać urzędników.

Że zdarzają się często obrazy urzędników ze strony ludzi mniej inteligentnych, to możnaby ostatecznie wybaczyć, ale zniewagę popełnioną przez człowieka inteligentnego i wykształconego napiętnować należy z całą surowością.

W niniejszym wypadku obrazy urzędnika państwowego i to komisarza kontroli skarbowej Czesława Wiśniewskiego dopuścił się agronom Leonard Bieniaszewski z Klotyldzina powiat Chodzież, a ponadto stawiał on opór w czasie wykonywania przez tegoż urzędnika czynności urzędowych. Sąd powiatowy w Margoninie skazał Bieniaszewskiego na 3 tygodnie więzienia, a Sąd okręgowy wyrok ten zatwierdził.

Rozprawom przewodniczył dyrektor Sądu Okręgowego Celewicz, oskarżał prokurator Metelski.

Gospodyni, która okradała swego chlebodawcę.

U zegarmistrza Witolda Skoraczewskiego była zatrudniona w charakterze gospodyni Józefa Cichocka. Zdawało się jej widocznie, że jako gospodyni, która swej pieczy ma powierzone gospodarstwo, może też i dzielić się majątkiem swego chlebodawcy. Takiego zdania była widocznie Józefa Cichocka, bo w czasie swej służby (przeszło dwuletniej) u p. Skoraczewskiego tj. od marca 1922 roku aż do listopada 1924 roku okradała systematycznie swego chlebodawcę. Łupem tej złodziejki padła moc platerów, srebrne zegarki męskie i damskie, perły broszki pozłacane i różne bardzo wartościowe rzeczy.

Cichocka snać wyrafinowana złodziejka nie chcąc na siebie ściągnąć podejrzenia, dobrała sobie do pomocy Antoninę Kulczyk, która była jej pomocną przy sprzedaży kradzionych rzeczy; u niej też była tak zwana po złodziejsku „melina", to znaczy miejsce przechowywania kradzionych rzeczy.

Paserka Kulczyk sprzedawała rzeczy różnym osobom, które prokuratura pociągnęła do odpowiedzialności za paserstwo. Ponieważ Kulczyk oraz jeden z oskarżonych Władysław Józefowicz na rozprawę się nie stawili, przeto postępowanie przeciwko nim wyłączono a przeprowadzono rozprawę tylko co do Kulczykowej i towarzyszom.

Po przesłuchaniu świadków sąd skazał Kulczykowę na 1 rok więzienia, a resztę oskarżonych posądzonych o paserstwo, uwolnił od winy i kary.

ZMARLI.

Śp. **Jakób Storma,** członek honorowy Tow. Ludowego w Tczewie, lat 87.

Śp. **Dr. Stanisław Korczak — Ziółkowski,** sądzia sądu apelacyjnego w Poznaniu, lat 52.

Śp. **Józef Snucz,** działacz Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Poznaniu, lat 56.

Śp. Antoni Stypeг..s, powstaniec wielkopolski z 1918—19 roku.

Z życia Związku Cywilnych Niewidomych.

Trzy lata minęło, kiedy garstka niewidomych postanowiła założyć związek dla obrony swoich interesów. Organizacja ta, w skład której wchodzą ludzie najbardziej nieszczęśliwi, bo świata Bożego nie danem im jest widzieć — słusznie zasługiwała i zasługuje na moralne i materjalne poparcie całego społeczeństwa.

Ubiegłej soboty w sali Kasyna Cywilnego odbyło się roczne zebranie Związku Niewidomych. Marszałkiem zebrania wybrano p. Perzyńskiego. Ze złożonego sprawozdania przez zarząd w skład którego wchodzą prócz niewidomych także i obywatele naszego miasta — wynika, że pracy w roku sprawozdawczym było bardzo dużo. W tym czasie odbyło się 9 zebrań plenarnych, 4 nadzwyczajne i 20 zarządu. Członków związek liczy obecnie 413. Zarząd, chcąc uprzyjemnić członkom swoim okres letni, urządził w maju ub. roku wycieczkę wozami do Ścierska. Na wycieczce tej rozdano prócz papierosów także i różne upominki, a jak wynika ze sprawozdania kasowego. wycieczka ta przyniosła jeszcze dochód w wysokości 110,60 zł.

By zaopatrzeć członków w opał na zimę ub. roku, zarząd postarał się o drzewo w Dyrekcji Lasów Państwowych po cenach ulgowych, oraz o węgiel po cenie zniżonej i to na cztery raty. Cena przystępna i dogodne warunki spłaty umożliwiły członkom nabycie opału na zimę. Jednak za kilku członków, znajdujących się w bardzo krytycznych warunkach finansowych, należność uregulował zarząd.

Dnia 23 grudnia ub. roku obchodzono uroczyście „gwiazdkę" w Resursie Kupieckiej, w czasie której śpiewało Tow. „Halka". W lutym br. urządzono wentę, która w rezultacie przyniosła zysk dość poważny. W maju b. r. urządzono znowu wycieczkę do Ścierska ku ogromnemu zadowoleniu członków pragnących po ciężkiej pracy przy swoich warsztatach odpocząć na świeżem powietrzu. Tym razem wyjechano parostatkiem. Komitet tej wycieczki, postarał się o wydanie członkom i ich rodzinom taniej żywności. Całodzienne utrzymanie na tej wycieczce wynosiło dla każdej osoby 1,50 zł., zaś ubogim członkom strawę wydano bezpłatnie.

Projektowany również w maju koncert, z powodu znanych wypadków nie odbył się; urządzono za to w lipcu koncert w kawiarni Teatralnej, który cośkolwiek zasilił kasę. Dzięki zarządowi powstała przy związku kasa pośmiertna, z której na wypadek śmierci wypłacana jest pozostałej rodzinie zapomoga w kwocie 100 złotych.

To byłaby w krótkim zarysie praca zarządu, lecz prócz tych ważniejszych było tam moc pracy organizacyjnej, biurowej itd., zabierającej bardzo dużo czasu. Stan kasy wykazuje na rok sprawozdawczy dochodu 8.407,91 zł.

Sprawozdanie zarządu przyjęto do wiadomości i udzielono mu pokwitowania. Zanim przystąpiono do wyboru nowego zarządu, omawiano sprawę założenia spółdzielni, lecz sprawę tę odłożono do czasu zebrania odpowiednich funduszów.

Ponieważ dotychczasowy prezes zarządu, p. Multaniak, który tę godność piastował przez lat 3, ustąpił ze swego stanowiska, wybrano na jego miejsce dyrektora Hausnera. Wiceprezesem został ociemniały Ronowicz, skarbnikiem dyrektor Drewek, zastępcą Mencel, sekretarzem Łukaszewski, zastępcą Trudnowska. Ławnikami wybrano ociemniałych: Trudnowskiego, Skrzypczaka i Wojtkowiaka.

Nowy zarząd powinien wziąść się szczerze do pracy, by choć w części dopomóc tym nieszczęśliwym. Dopomoże im w tym zbożnym dziele ofiarne społeczeństwo nasze, które dotychczas zawsze było gotowe nieść pomoc swym bliźnim, a w szczególności nieszczęśliwym, a takiemi są bezsprzecznie niewidomi.

Jak wygląda nowy „barak" w szpitalu Giese Rafalskiej.

Wśród malowniczych drzew na wzniosłym pagórku przy ulicy Seminaryjnej mieści się szpital imienia Giese Rafalskiej, tak zwany powszechnie Dyakonisek. Gmach ten okolony ze wszech stron parkiem, stoi w zacisznem miejscu, zdala od wrzawy miasta i jest faktycznie wzorowym szpitalem, w którym prócz troskliwej opieki lekarskiej na wszystkich stacjach, dobrej kuchni, chorzy znajdują prawdziwy spokój, który w znacznej mierze przyczynia się do rychlejszego powrotu do zdrowia.

Ciało municypalne naszego miasta w trosce o zdrowotność swych obywateli szpital imienia Giese Rafalskiej powiększyło, budując w rozległym ogrodzie tak zwany powszechnie barak. Barak szpitalny jest oddziałem szpitala dla chorych na wewnętrzne choroby. Współracownik „Dziennika Bydgoskiego" korzystając z tego, że deputacja szpitala Giese Rafalskiej z radcą Kaszubowskim na czele dokonała w ubiegły czwartek wizytacji tego baraku, który oddany został zarządowi szpitala do dyspozycji dnia 1 września, do wizytacji tej przyłączył się, by swe wrażenia z dokonanych oględzin podać Czytelnikom do wiadomości.

Nazwa „barak" dla nowo wybudowanego oddziału, przeznaczonego specjalnie dla chorób wewnętrznych wcale nie odpowiada. Budynek ten, wybudowany w kształcie podkowy z materjału niepalnego (azbest) mieści w sobie dwie obszerne widne i słoneczne sale dla chorych, prócz kilku pokojów przeznaczonych również dla pacjentów pierwszej i drugiej klasy, pokojów dla sióstr, gabinetu lekarza, czytelni, kuchni, łazienek i potrzebnych ubikacji, przeznaczony jest tylko na 30 łóżek. Wszędzie panuje wzorowa czystość. W salach jak również i pokojach klasowych bardzo przestronnych i dość wysokich, mieścić się może bardzo dużo powietrza tego niezbędnego lekarstwa dla pacjentów oddanych opiece szpitala. Zaprowadzone są tam wszelkie udogodnienia jak: woda, światło elektryczne, gaz, centralne ogrzewanie. Chorzy, którzy przez pewien przeciąg dnia nie przebywają w łóżkach, mogą znaleść odpoczynek na leżakach w ogrodzie względnie w czytelni, którą zdaniem naszem, należałoby zaopatrzyć w zdrową lekturę i pisma. Jednem słowem nowo pobudowany oddział dla chorób wewnętrznych, pozostający pod opieką radcy zdrowia dr. Schendela, jest bez zarzutu.

Podkreślić tu należy, że inicjatywa budowy tego nowego oddziału wyszła ze strony radcy Kaszubowskiego, którego w urzeczywistnieniu tego zbożnego dzieła popierał dyrektor Czarnecki. Za to należy im się specjalne podziękowanie, bo miasto nasze rozrastające się z każdym rokiem odczuwało bardzo brak specjalnego oddziału szpitalnego dla chorób wewnętrznych. Może też i myśl budowy nowego skrzydła przy gmachu głównym, rzucona również przez radcę Kaszubowskiego, zyska większość w naszym Magistracie i potrzebne do tego fundusze, boć faktem jest i to niezbitym, że Bydgoszcz nie posiada dotychczas dostatecznej ilości szpitali.

Na zakończenie wizytacji, dzięki uprzejmości naczelnego lekarza szpitala dr. Maryńskiego, deputacja zwiedziła też i gabinet roentgenowski, w którym ustawiony jest świeżo nabyty przez miasto aparat najnowszej konstrukcji.

Dział gospodarczy.

Płace akordowe

na wykopki ziemniaków i buraków cukr.

Stosownie do art. 8 kontraktu taryfowego na rok 1926-27 niżej podpisana komisja ustaliła następujące wynagrodzenie przy tegorocznem akordowem kopaniu ziemniaków:

a) Za jeden szefel — 110 funt. brutto — od wykopanych ziemniaków, wynosi zapłata przy sprzęcie ponad 60 ctr. z morgi, uwzględniając cały szlak 20 groszy.
b) Przy sprzęcie od 50—60 ctr. z morgi, uwzględniając cały szlak, wynosi zapłata za jeden szefel 22 groszy.
c) Przy sprzęcie poniżej 50 ctr. z morgi, uwzględniając cały szlak wynosi zapłata 25 groszy.

Uwaga I.: O ile średnioprzeciętna cena za kartofle fabryczne podług notowań Giełdy Poznańskiej pomiędzy 1. a 15. X. 1296 r. przekroczy 3,50 zł. za 1 ctr. pojedyńczy — 50 kg. — kartofli, podwyższa się kontraktem przewidziane procentualne wynagrodzenie za akordowe wybieranie kartofli w myśl powyższych notowań.

Notowania w innych terminach nie są miarodajne.

Uwaga II. Przypominamy, iż w myśl art. 8 kontraktu taryfowego zbieranie za kartoflarką opłaca się 50 proc. niżej ręcznego kopania ziemniaków.

Uwaga III. Dla ludzi obcych, żadnym kontraktem niezwiązanych, przysługuje ta sama płaca i 3 funty ziemniaków od wybranych 110 funt. brutto.

Stosownie do art. 8 kontraktu taryfowego na rok 1926-27 niżej podpisana komisja ustaliła następujące wynagrodzenie przy tegorocznych akordowych wykopkach buraków cukrowych, biorąc w każdym wypadku w rachubę cały szlak.

Dla ludzi kontraktowych:

1) Przy sprzęcie do 100 ctr. netto z morgi 1 zł., przy sprzęcie do 150 ctr. netto z morgi 15,25 zł., 3) przy sprzęcie ponad 150 ctr. netto z morgi 17,50 zł., przyczem się deputatu nie odciąga.

Dla ludzi obcych niezwiązanych kontraktem:

1) Przy sprzęcie do 100 ctr. netto z morgi 17,50 zł., 2) przy sprzęcie do 150 ctr. netto z morgi 17,50 zł., 3) przy sprzęcie ponad 150 ctr. netto z morgi 20 zł.

Od wyradlonych buraków płaci się w każdej kategorji 10 proc. mniej od wyżej wymienionych norm.

Poznań, 7. 9. 1926 r.

Wielkopolskie Towarzystwo Rolnicze:
(—) N. Schroeder. (—) Kiedrowski. (—) St. Fragstein.
Pomorskie Towarzystwo Rolnicze:
(—) J. Sojecki. (—) W. Lipiński.
Arbeitsgeberverband:
(—) Dr. O. Sondermann. (—) W. Friderici.
Landbund Weichselgau:
(—) Bauer.
Zjedn. Zaw. Polskie:
(—) Winowski. (—) Leśniewski. (—) Malinowski.
(—) Poraziński.
Chrześc. Zjedn. Zaw.
(—) Bresiński.
Związek Zaw. Rob. Rolnych Rzeczyposp. Polskiej:
(—) Fr. Stróżyński.

Dzierżawa tureckiego monopolu spirytusowego przepłacona. Rewelacyjne wiadomości o dzierżawie tureckiego monopolu spirytusowego przynosi jedno z pism warszawskich. Otóż jak wiadomo turecki monopol spirytusowy wydzierżawiła grupa polska wspólnie z bankami włoskimi za sumę 12 milj. dolarów. Proceder ten odbywał się w ten sposób, że do licytacji o dzierżawę przystąpiło również konsorcjum niemiecko-szwajcarskie, które ofiarowało 3 milj. dolarów. Gdy jednak i grupa polska tę samą sumę ofiarowała. Niemcy podnieśli ofertę do 12 milj. dolarów. Polacy chcąc się utrzymać, ofiarowali również 12 milj. dol. Wówczas banki włoskie wywarły nacisk na banki szwajcarskie, by te ostatnie wycofały się z interesu, co Niemców nakłoniło również do cofnięcia swej oferty do wysokości 3 milj. dolarów. Włosi jednak widząc, że monopol uzyskać mogą za 3 milj. dolarów; wycofali się w porozumieniu z Polakami. Tak więc zostaliśmy oszukani o 9 miljonów dolarów, placimy bowiem 12 milj. dolarów za miast 3. Wyjaśnienia w tej sprawie ze strony polskiej narazie brak. (c)

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOW.

Dziś, w dwudziestym czwartym i ostatnim dniu ciągnienia piątej klasy 13-ej państwowej loterji klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Premjum 250.000 zł. i 100.000 zł. (razem 350.000 złotych) **padły na Nr. 58669**

100.000 zł. na Nr. 47937.

10.000 zł. na Nr. 17649.

Po **3.000** zł. Nr. 19732 54738.

Po **2.000** zł. Nr. 1725 24127 28036 30637 30800 59078.

Po **1.000** zł. Nr. 6252 6704 16503 27111 43134 44011 54485 56545 60326 62950 63185 65182.

Po **600** zł. Nr. 267 16712 24012 30837 45647 61759.

Po **500** zł. Nr. 3975 4124 4590 7823 8277 12608 13251 20933 23155 27958 28081 31601 34802 37792 38719 40170 46165 47894 49898 53173 55456 57896 58096 62581.

Po **400** zł. Nr. 1648 3669 4158 4499 5330 7523 7903 8210 14578 17919 19148 19844 22815 25113 25761 27267 28112 30134 34499 38475 39490 39880 42157 42268 42666 46882 47155 48355 48384 52685 52862 53980 54894 55264 56520 57849 59260 59705 59858 64154.

Po **300** zł. Nr. 55 358 454 495 514 532 774 1461 1492 1678 1859 2416 2651 2718 3982 4451 4538 4700 5070 5635 6610 7121 7217 7531 8102 8342 8403 8428 9740 9741 10109 10521 11353 12118 13075 13478 13576 13679 13703 13897 14264 14286 14471 14698 14858 15894 16063 16353 16467 16477 16837 17995 18184 19956 20321 20785 21061 21267 21561 22263 22896 34730 25031 25527 25726 26606 27621 27668 27888 27948 28216 28305 2854 29118 29813 30421 30610 31920 32363 32376 32814 33757 34220 34468 34958 35280 35412 35461 35649 35695 36520 36700 36878 37085 37517 38447 38534 39670 40647 40850 41682 42537 42730 43219 43374 43526 43991 44003 44475 44631 44879 45699 47262 47369 47425 47946 48721 49574 50660 51418 52260 52774 53214 53215 533307 53788 53794 55116 55701 55985 56181 57026 57488 58845 61329 61562 61791 61885 61964 62118 62197 62233 62514 62681 62828 62915 63015 63653 63782 63883 64257 64287 64458 64563 64966.

Losy I. kl. 14. Loterji Państw. są do nabycia w cenie: 1/1 - 40, 1/2 - 20 i 1/4 - 10 zł w kolekturze **M. Rejewskiej.** ulica Dworcowa nr. 17. 19096

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydgoski Klub Wioślarek. Zebranie konstytucyjne nowoorganizowanego w Bydgoszczy żeńskiego klubu wioślarskiego, odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 20, w sali Resursy Kupieckiej. Uprasza się wszystkie kandydatki na członkinie klubu o punktualne przybycie.

Zebranie filji pracowników tramwaju i elektrowni Chrz. Z. Z. odbędzie się w piątek, dnia 17 bm. wieczorem o godz. 8.30 w Ognisku, ul. Jagiellońska 71. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy i **referat p. red. Kobierskiego** na temat „Walka klasowa i jej zgubne skutki". O liczny udział uprasza Zarząd.

Tow. Kupców Detalistów. Zamówienie na cukier przyjmuje się w czwartek, zaś zamówienia na mydło i proszek Szycht w sobotę,

Baczność, piekarze polscy! Zebranie miesięczne koła śpiewu odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 5 po poł. w lokalu p. Jarnatha. Po zebraniu lekcja śpiewu. Z powodu nadchodzącej rocznicy komplet członków czynnych i nieczynnych pożądany. Zarząd.

Kartel Z. Z. P. Nadzwyczajne posiedzenie zarządów filijnych, mężów zaufania oraz członków wydziałów robotniczych odbędzie się w czwartek dnia 16 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Mellera, plac Piastowski 2. **Zarząd kartelu.**

Związek Stenografów! Zawiadamia się członków, iż ćwiczenia stenograficzne będą się odbywały w dalszym ciągu począwszy od środy dnia 15 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu Miejskiej Szkoły Handlowej, ul. Jagiellońska 24.

Stow. Młodzieży Polsk. „Brzask" (przy farze). Ćwiczenia piłki nożnej dziś w środę o godz. 5,30 na boisku 62 pp. **Kapitan.**

Bydgoski Klub Kolarzy zawiadamia członków i sympatyków o mającym się odbyć półmiesięcznym zebraniu w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu restauracji „Centralnej" przy ul. Dworcowej. **Zarząd.**

Zebranie miesięczne Tow. gimn. „Sokół" w Gdańsku nie odbędzie się dzisiaj tj. we czwartek, natomiast odbędzie się w najbliższym czasie nadzwyczajne walne zgromadzenie w sprawie budowy kręgielni i ćwiczni. Termin nadzwyczajnego walnego zgromadzenia zostanie w najbliższych dniach podany do wiadomości. **Zarząd.**

Cercle „Sekwana" Bydgoszcz urządza w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 7.30 wiecz. przy ul. Cieszkowskiego 8 zebranie. Sprawy ważne. M. i. omówienie wycieczki w przyszłym roku do Paryża. Uprasza się zatem wszystkich członków o przybycie. Również uprasza się o przyniesienie wypożyczonych ilustracyj itp., gdyż przeprowadza się dokładny spis tychże. Zarząd.

Baczność Tow. Pomocników Fryzjerskich. Zebranie odbędzie się w czwartek dnia 16 bm. punktualnie o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Mellera, plac Piastowski 2. **Zarząd.**

Sokół VIII Rupienica. Przypomina się członkom bieg 400 m. dla senjorów ponad 35 lat, który odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. o godzinie 15-tej na boisku przy ul. Kujawskiej 54. W biegu tym mogą brać udział wszyscy obywatele Rupienicy i przedmieścia kujawskiego oraz członkowie bratnich gniazd. Wydane będą 3 drogocenne nagrody. Zgłoszenia należy skierować na ręce drh. prezesa Cz. Kosseckiego, ul. Kościelna 11 oraz w niedzielę na boisku od godz. 13-ej.

Zebranie Chrz. Z. Z. w Koronowie odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. po poł. o godz. 2-ej w lokalu p. Piotrowskiego. Na porządku obrad referat sekretarza okręgowego drh. Gołąbka na temat „Kwestje zarobkowe w Polsce i zagranicą". O liczny udział uprasza Zarząd.

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji notowania cen. Poznań, dnia 14. 9. 1926. Spędzono wołów — buhaji —, krów —, bydła 278, świń 1309 cieląt 330, owiec 778, kóz. —

Razem 2695 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handl.

Woły:
b) pełnomięsiste wytuczone woły od 4 do 7 · · 146

Stadniki: Bydło:
b) pełnomięsiste, młodsze · · · · 125
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze · · · · 106—108

Jałówki i krowy:
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7 · —140
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki · · —120
d) miernie odżywione krowy i jałówki · · —100
e) licho odżywione krowy i jałówki · · — 80

Cielęta:
b) najprzedniejsze cielęta tuczne · 196—200
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki · 186—190
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 174—178
e) liche ssaki · · 148—158

Owce:

Opasy chlewne:
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce —116
c) miernie odżywione skopy i owce —100

Swinie:
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi · · —252
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi · · —244
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. · · —232
e) mięsiste świnie ponad 80 kg. · · 216—220
f) maciory późne kastraty · · 180—230

Przebieg targu ożywiony, na świnie spokojny.

Bank Polski płacił dnia 15. IX. za:

dolary amerykańskie	8,94
funty szterlingów	43,69
franki szwajcarskie	173,80
franki francuskie	25,50
marki niemieckie	213,75
guldeny gdańskie	173,97
szylingi austrjackie	126,65
korony czeskie	26,55

— **Wartość złota.** Pan minister skarbu ustalił wartość jednego grama złota na dzień 25-go września na 5 złotych 98,16 groszy.

Ceduła urzędowa z dnia 14 września 26 r.

Papiery procentowe:
Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.)

3½–4% Poznańskie listy zast. (wojenne)	17,00
6% listy zbożowe Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego	13,40 (za 1 ctr. mtr.)
5% Pożyczka konwersyjna	0,52 (za 1 złoty).

Akcje bankowe:
Kurs w złotych (za 1 000 mk. nom.)

Bank Zw. Spółek. Zar. I—XI em	7,50
Poznański Bank Ziemian I—V em.	2,15

Akcje przemysłowe:
Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.)

Arkona I—V em.	1,30
Barcikowski R. I—VII em	2.00
Dębieńko I—IV em.	1,50
Lubań, Fabryka przetworów ziemn. I—IV em	110,00
Dr. Roman May I—V em.	39—38,50
Wagon, Ostrowo I—IV em.	2.40
Wytwórnia Chemiczna I—VI em.	0,65

Tendencja: Utrzymana.

Lekcje prywatne Gimnastyki
Szkoła Tańców M. Toeppe
Nowe kursy dla początkujących i modnych tańców rozpoczynają się 27 i 28 września. Zgłoszenia przyjm. codziennie od 11—1 i 4—7.
Gamma nr. 9, narożnik ul. Dworcowej. F49-23

Książki szkolne
poleca
Księgarnia i Skład Nut
Jan Idzikowski
Gdańska 16/17. (20967) Gdańska 16/17.

Koncesjonowane
Praktyczne Kursy Handlowe
w Bydgoszczy.
Lekcje rozpoczynają się **15-go września r. b.** Zapisy na półroczny kurs handlowy i 4-ch miesięczny korespondencyjny przyjmuje przy
ul. Chrobrego 7
Dyrekcja **Jan Hennes**
b. dyr. i prof. szkół handl.
20521)

Główna wygrana pół milj. zł.
Zł 500.000.00
LOSY do I. KLASY
14-ej Państw. Loterji Klasowej
Ciągnienie 14 i 15 października br.
Cena: $^1/_4$ zł 10, $^1/_2$ zł 20, $^1/_1$ zł 40.
poleca (20404
PAWEŁ KASCH, kolektor
Gniezno, ul. Tumska 5.
P. K. O. Poznań 207907. Telef. 200.
Zł 500.000.00
Co drugi los wygrywa!

Walne Zgromadzenie

podpisanej spółdzielni odbędzie się

w sobotę, dnia 2 października 1926 r. o godz. 3-ciej popoł.

w lokalach spółdzielni **w Bydgoszczy, ulica Gdańska 19 I,** a w razie braku kompletu, tegoż samego dnia o godz. **3.30 popoł.** bez względu na ilość członków.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie z czynności na rok 1925/26.
3. Przedłożenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1925/26, udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi oraz podział zysku.
4. Uchwalenie wynagrodzenia Radzie Nadzorczej za posiedzenia za rok 1925/26 i 1926/27.
5. Zmiana par. 2 statutu.
6. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej w miejsce wylosowanych pp. Leskiewicza i Stachórskiego oraz p. Raczkowskiego, wybranego do Zarządu.
7. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie roczne za rok 1925/26 będzie wyłożone od dnia 18. bm. w lokalu Spółdzielni. (20889

Bydgoszcz, dnia 11 września 1926 r.

„ROLNIK w BYDGOSZCZY"
Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
z odpowiedzialnością ograniczoną
Rada Nadzorcza
Józef Zychliński, prezes.

Poszukujemy celem kupna
lokomobilę
na kołach 15—20 K. M. używaną, lecz w dobrym stanie. — Oferty z szczegółowym opisem i podaniem ceny uprasza się pod „W. S." do Dziennika Bydgoskiego. (20862

Ogłoszenie.

W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10. II. 1926 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów pp. ustanawia się po wysłuchaniu opinji Komisji do badania cen następujące ceny:

Za 1 funt mięsa wołowego przedniej jakości z kośćmi	do	1,30 zł.
„ 1 „ „ „ średniej „ bez kości	„	1,30 „
„ 1 „ „ „ „ „ z kośćmi	„	1,10 „
„ 1 „ „ „ pośledn. „	„	0,85 „
„ 1 „ siekanego	„	1,30 „
„ 1 „ wieprzowego przedniej jakości (kotlet)	„	1,80 „
„ 1 „ „ średniej „ „	„	1,70 „
„ 1 „ boczku	„	1,60 „
„ 1 „ słoniny (okrasy) I. kl.	„	2,00 „
„ 1 „ „ „ II. „	„	1,80 „
„ 1 „ smalcu czysto-wieprzowego	„	2,50 „
„ 1 „ cielęciny przedniej jakości	„	1,50 „
„ 1 „ „ średniej „	„	1,30 „
„ 1 „ skopowiny przedniej jakości	„	1,30 „
„ 1 „ „ średniej „	„	1,00 „
„ 1 „ kiszki czosnkowej	„	1,10 „
„ 1 „ wątrobianki przedniej jakości	„	2,00 „
„ 1 „ kiełbasy polskiej gotowanej	„	2,00 „
„ 1 „ „ „ wędzonej	„	1,60 „
„ 1 „ kiszki królewieckiej	„	2,00 „
„ 1 „ „ brunświckiej	„	1,80 „

Ceny powyższe obowiązują od dnia następnego po ogłoszeniu i są cenami maksymalnemi, to znaczy, że nie wolno ich pod żadnym warunkiem przekraczać; natomiast niższe ceny (o ile się okaże tendencja zniżkowa) pobierać można. Cenniki winny być wywieszone we właściwych przedsiębiorstwach handlowych.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od powyżej wyznaczonych lub nieujawnienia tychże cen ulegną karze według art. 3, 4 i 5 ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku z dnia 29. XII. 1925 r. (Dz. U. R. P. nr. 1 z r. 1926). Organa Policji Państwowej otrzymały nakaz przeprowadzenia stale ścisłej kontroli w tym kierunku. (20943

Bydgoszcz, dnia 14 września 1926 r.

Magistrat.

Losy I. klasy 14 Loterji Państwowej
są już do nabycia w słynnej ze szczęścia kolekturze
„ŹRÓDŁO SZCZĘŚCIA"
Warszawa, Królewska 43, vis a vis Gmachu Giełdy Warszawskiej
20123 Konto P. K. O. 12-655. Telefon 417-39. 19752
Pomimo znacznego zwiększenia sumy i ilości wygranych **z dziewięciu miljonów dziewięćset ośmdziesięciu czterech tysięcy** na **dwanaście miljonów sto sześćdziesiąt tysięcy.**
Cena losów została niezmieniona: $^1/_4$ — zł. 10, $^1/_2$ — zł. 20, $^1/_1$ — zł. 40.
Łaskawe zlecenia wykonujemy **odwrotną pocztą** szybko i akuratnie.

Karta zamawiań D. B.
Do największej, najstarszej i najszczęśliwszej kolektury
„Źródło Szczęścia", Warszawa, Królewska nr. 43
Niniejszem zamawiam do I. kl. 14 Loterji Państwowej
.... losów ćwiartek po złotych 10
.... losów połówek „ „ 20
.... losów całych „ „ 40.
Należność złotych .... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. załączonym przez kolekturę, lub też proszę przesłać za pobraniem pocztowem.
Imię i nazwisko ....
Dokładny adres ....

Czytajcie „Dziennik Bydgoski"

FUTRA!
BŁAMY! - SKÓRKI! - KOŁNIERZE!
Kupuje się najkorzystniej 18699
w Składzie Futer
F. Jaworski i K. Nitecki
19 Dworcowa. Bydgoszcz. Telefon 13-41.
Pomimo naszych **bezkonkurencyjnie niskich cen,** sprzedajemy towar pod każdym względem **tylko dobry.** Olbrzymi wybór!
Nasza pracownia wykonuje wszelkie prace kuśnierskie czysto, fachowo, prędko, dając pełną gwarancję za solidność roboty!


Czwarty wagon
szkieł do zapraw
wyrobu Ząbkowickiego w tym sezonie, co dopiero nadszedł
Jest to **dowód najlepszej jakości i korzystnych cen** naszych szkieł do zapraw.
F. KRESKI
Bydgoszcz, Gdańska nr. 7.

Naukę
księgowości, stenografji, pisania na maszynie udziela (20968
G. Vorreau,
rewizor ksiąg,
ul. Jagiellońska nr. 14

Zakup i sprzedaż
złota, srebra
jak i wszelkich artykułów w ten zakres 13492] wchodzących.
Henryk Kaszubowski
zakład zegarm. - złotniczy
Długa nr. 29

Od 1 października rb. poszukujemy (20549
wolontarjusza
obeznanego z językiem niemieckim, z świadectwami dojrzałości do biura, ekspedycji, składnicy. **Segrobo,** T. z. o. p. hurtownia papieru i artyk. piśm. **ul. Dworcowa 39.** (20549

Używane
maszyny drukarskie
jak:
kalander, maszynę do krajania papieru oraz różne części
sprzeda
DRUKARNIA BYDGOSKA SP. AKC.
Poznańska 30.
Oglądać można pomiędzy godz. 9—11 przed południem

Książkowa
siła rutynowana, umiejąca samodzielnie prowadzić żurnal **poszukiwana.** Oferty pod „D. B." do Dziennika Bydgoskiego. (20832

Napisowy wiersz tłusty **20** groszy, każde dalsze słowo **10** groszy. 5 cyfr = 1 słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubrkyą obliczasię na mm. o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20 % zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godz. **9-tej** przed południem.

Otworzyłem
warsztat obuwniczy w Koronowie, ul. Sienkiewicza nr. 4. Przyjmuję wszelkie zamówienia i reperacje. Proszę o łaskawe poparcie. Stanisł. Nieruszewicz. Koronowo. (20474

MEBLE!
Najtańsze źródło solidnej roboty, kompletne jadalki, sypialki, pokoje męskie, kuchnie i wszelkie inne od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Korzystny zakup, dogodne warunki. (19670
St. Dobrzyński,
ulica Długa nr. 4.

Dentysta Duszyńska
Sniadeckich 20 przyjmuje znów oe godz. 9—12 i od 1—3. (18705

Wóziki dziecęce
w wielkim wyborze. T. Bytomski, Dworcowa 15. (16248

Pracownia
pończoch i swetrów przyjmuje zamówienia, przerabia swetry, nadrabia pończochy. Szwederowo, Stroma 55. (20866

Meble
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra, dywany i inne przedmioty. Piechowiak Długa nr. 8, tel. 1651. (18573

SPRZEDAŻE

Majątki
ziemskie, gospodarstwa, duży wybór domów, wili, interesów handlowych — poleca i przyjmuje świeże objekty biuro Taszyckiego, Dworcowa 13. (F-4733

Majątki
w wielkim wyborze na bardzo dogodnych warunkach poleca biuro pośrednicze J. Nowak i Ska, Chełmno, ul. Grudziądzka 37. Telefon 170. (20838

Posiadłość
4-morgowa na sprzedaż albo w dzierżawę Dobra mleczna krowa na sprzedaż. Koźmiana 23.

Majątki
gospodarstwa, młyny, piekarnie, rzeźnictwa, restauracje kamienice z komfortem poleca i przejmuje. Wacław Poszwa, Bydgoszcz, ul. Zduny 6. (F-4790

Na zamianę.
Majątek 350 mórg (Wlkpl.) przy dobrej kumunikacji zamienię na kamienice z powodu starości. Piękną wile w Bydgoszczy przy tem 35 mórg ogrodu przy tramwaju zamienię na kamienicę lub gospodarstwo większe z dopłatą, ewent.: sprzedam lub wydzierżawię. Najrozmaitsze tranzakcje na dogodnych warunkach pośredniczy szybko i starannie Biuro „Pogoń" Dworcowa 80 telefon 1815.

Interes
rzeźnicki z kompletnem urządzeniem oraz warsztatem z siłą elektr. na ruchliwej ulicy w większym mieście zaraz na sprzedaż Skład narożnikowy dwa wystawowe okna. Informacje w redakcji Dz. Bydg. pod literą „J. S." (20854

Piękny
wspaniały hotel, restauracja, kawiarnia, piec cukierniczy, ogród, kręgielnia, sala do zabaw, blizko dworca, w mieście powiatowem, zaraz na sprzedaż za 3.500 dolarów. — Gościniec, przytem 35 morg. ziemi z pełnem inwentarzem, 10.000 zł. i wiele innych bardzo korzystnych gościńców, domów z interesami i bez poleca i świeże zlecenia przyjmuje biuro „Pogoń", Dworcowa 80. Tel. 18-15.

Wilę
5 pokojową z 8-morgowem gospodarstwem, w doskonałem położeniu na przedmieściu Bydgoszczy, sprzeda pod korzystnemi warunkami Biuro Taszycki, Dworcowa 13. (19326

11 000 zł.
dom II-piętrowy. 100 kroków od tramwaju, gaz i kanalizacja. Wszelkie informacje: Wileńska 8. II piętro, Czapowska od 1—3 popoł. (F-4834

Restauracja
kawiarnia i piekarnia dobrze prosperująca korzystnie na sprzedaż Sokołowski, Plac Wolności 2. (F 4889

Dom
ze składem kolonjalnym duży ogród owocowo-warzywny zaraz na sprzedaż A Szulczyński, Ks. Skorupki 99, Bydgoszcz. (20858

Dwa domy
trzypiętrowe, komfort, z dużym ogrodem, w Toruniu na sprzedaż. Położenie śliczne, przy parku. Do kupna potrzeba 5 500 dolarów. Wiadom. Toruń, Poniatowskiego 1. parter. (F-4792

Dom
dwupiętrowy, położenie handlowe, wolny, duży interes, 27.000 zł. Wielki wybór domów, gospodarstw poleca i przyjmuje świeże zgłoszenia, Szarek, Dworcowa 90. (F-4896

Skład
kolonjalny i delikatesów dobrze prosperujący w ruchliwej ulicy natychmiast na sprzedaż. Gdzie wskaże Dz. Bydgoski. (20425

Obrazy olejne
okazyjnie do nabycia. Konarskiego 4 III piętro prawo, od 2—4. (20762



Meble
jadalnie, sypialnie, także różne meble z powodu remontu tanio wyprzedaję. Zieliński, Śniadeckich 43. (F-4864

Samochód
(Bergmanu) 6 - osobowy, kryty, 1955 P. S. korzystnie na sprzedaż. Inowrocław, Dworcowa 12. F-4861

Jadalka
i sypialka na sprzedaż. Grodztwo 29. (20896

Pokój męski
gdański barok, ciemny dąb), wieszak do garderoby, komplet dobrej pościeli, około 200 nowych ram 40/50 50/60, szafę żelazną jednodrzwiową oraz rozmaite inne rzeczy korzystnie do nabycia. Gdańska 153 II ptr. (F-4855

Lustro
200×85 cm, w złoconej ramie, styl barokowy, z marmurową podstawą, okazyjnie do nabycia. Konarskiego 4 III piętro prawo, od 2—4. (20760

Maszyna
do szycia „Singera" z powodu różnych okoliczności bardzo tanio na sprzedaż. Sienkiewicza nr. 20 a. (20926

Wozy
robocze nowe 2" i 2½" na sprzedaż. Grodzka 31 20923

Uwaga!
Na sprzedaż sypialka dębowa (umywalka z płytą marm. i owalnem lustrem), bardzo mało używana. Ul. Chrobrego 21, II p. (F-4932

Sprzedam
tanio 4 osobowy samochód „Adler". K. Schleifer, Swiecie. (F-48.2

Bramę
do domu rog., ca 100 m/m kupi Fabryka obuwia, Albert Behring T. z o. o. w Bydgoszczy (20680

Zyto
do siewu Wangenheima I odsiew ma na sprzedaż K. Cyckowski, Lucim pow. bydgoski. (20840

Dwa motory
elektryczne, 1 i 2 K. S. fabrykacji Ganza, 220 volt sprzedam ewtl. zamienię na motor 4—6K. S., 400 volt. — K. Lewandowski, Inowrocław, Rynek 16. Telefon 300. (20907

Na sprzedaż
kostjum sukienny, modny 40 zł, 2 białe duże fartuchy z rękawami. Dworcowa 68 II prawo. (F-4930

Garnitur
biało lakierowany, kanapka, 2 fotele i stolik na sprzedaż. Konarskiego 4 III p. prawo, od 2—4. (20761

Buchalterja.
Przyjmuję wszelką pracę w zakres księgowości wchodzącą, reklamacje podatkowe, przepisywanie i ćwiczenie na maszynie, lekcje prywatne księgowości. L. Porzyński, Król. Jadwigi 10 (F-4903

Zelówki
męskie 5.50, damskie 3,50 zł. Gdańska 137 F-4917

MEBLE!
Najtańsze źródło zakupu kompletnych jadalni, pokoi męskich, sypialni, kuchni, oraz mebli pojedyńczych i wyściełanych solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca
Ignacy Grajnert,
Bydgoszcz, (23490
Dworcowa 8. Tel. 1921

Technikę
dentystyczną, pierwszorzędne wykonanie, przyjmuje dla p. p. Lekarzy-dentystów i dentystów. W. Cz. Andrzejewski, dentysta, Bydgoszcz, Śniadeckich 2 (F-4911

Kapelusze
ilcowe, aksamitne w wielkim wyborze po cenie konkurencyjnej. Również przyjmuje się kapelusze wszelkiego rodzaju do przefasonowania. Wytwórnia kapeluszy, Kazimierz Seifert, Bydgoszcz, Długa nr. 65.

Przyjdę
zaraz i wykonuję wszelkie prace tapicerskie dobrze i tanio. Szulc, Chełmińska 20. (20965

12 pocztówek
3 zł. Wiol, Sienkiewicza 44. (F-4941

SPRZEDAŻE

Korzystna
sprzedaż. 350 mórg, ziemia pszenno - buraczana, 280 mórg, ziemia pszenno-buraczana, 257 mórg, ziemia pszenna, 70.000 zł. 200 mórg, ziemia pszenno-buraczana, 60.000 zł. 168 mórg, połowa pszenna, reszta żytnia, 35.000 zł. 120 mórg 36.000 zł. 120 mórg 25.000 zł. 150 mórg 35.000 zł. 86 mórg 20.000 zł. 73 mórg 15,000 zł. 60 mórg, ziemia pszenna, 22 tys. zł. 36 mórg 10.000 zł. 46 mórg 14.000 zł. 26 mórg 8.000 zł. i wiele innych gospodarstw poleca Małek, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 2. Tel. 699. (21004

Gospodarstwa
62 morgi z pełnym zbiorem i inwentarzem. Cena 11 tys. zł. 65 mórg z pełnym zbiorem i inwentarzem, 13.000 zł. 42 morgi pełny zbiór i inwentarz, 12.000 zł. 75 mórg, pełny zbiór i inwentarz 10.000 zł. 25 mórg, nadkompletny inwentarz, 8.000 zł. 15 mórg i kolonjalka, 9 tys. zł. i wiele innych poleca i przyjmuje świeże, biuro „Pogoń" Dworcowa nr. 80. Telefon 18-15.

Największy
wybór majątków, gospodarstw, domów, interesów handlowych posiada „Kosmopolit" Pomorska 1 Tel. 418. (F4952

Dom
na sprzedaż, w tem 2 wielkie interesy rzeźnickie z mieszkaniem i skład zaraz do objęcia. Wandachowicz, Gniewkowo. (20949

Okazyjna
sprzedaż domów. Dom nowy, mieszkania 3 do 4 pokojowe, 25.000 zł. Dom z wolnem składem i mieszkaniem, 26 000 zł. Dom z składem kolonjalnym, 12.000 zł. Dom II. piętr. z powodu wyjazdu 11.000 zł. Oprócz tego wielki wybór większych i mniejszych domów. — Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2. Tel. 699. (21003

Majątki
w wielkim wyborze na dogodnych warunkach poleca „Polonja", Bydgoszcz, ul. Parkowa 3. Tel. 698. F-4938

Sprzedam
natychmiast moją nieruchomość handlową masywne zabudowania w dużej wsi kościelnej na Pomorzu w której się mieścił handel kolonjalny z restauracją żelaza, opału, zboża i artykułów budowlanych hurt. i detalicznie duży zajazd, stajnie, w pełnym ruchu będący warsztat maszyn rolniczych, kołodziejstwo i kowalstwo. Cena podług ugody. J. Klein Gruczno, pow. Swiecki. (20944

Interes
węglowy, dobrze zaprowadzony z mieszkaniem 3 pokojowem na sprzedaż. Wiadomość w filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-4912

Dom
I piętrowy w centrum, z wolnem 3 - pokojowem mieszkaniem, sprzedam niedrogo. Zgłosz. do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2 pod „3 pokoje". (F-4908

Powóz
używany w dobrym stanie na sprzedaż. Wiadomość: Jerschenkowski, mistrz tapicerski, Swiecie n/W., ul. Dworcowa. (F-4923

Rzeźnicy!
Całkowite urządzenie rzeźnickie natychmiast na sprzedaż. Stefan Płocki, Żnin, Poznańska 18. (20955

Warsztat kilimkarski
na sprzedaż. Litewska nr. 5. (F 4898

Pszczoły
w koszach i bez ma do oddania leśnictwo Byszewa, pow. Bydgoszcz. (20973

Rolwóz
na parę koni, mocny i mały wóz kastowy na sprzedaż. Przyłubski, Sowińskiego 15. Tel. 18-55. (F-4913

Na sprzedaż
korzystnie kompletne urządzenie radjo-stacji odbiorczej (aparat dwulampowy bardzo dobrze działający. Zaciąg na wszystkie stacje europejskie. Gdzie, wskaże Dzien. Bydg. pod nr. 20954.

Szafki
do zegarów stojących bardzo korzystnie sprzedam. Podwale 14 (20978

Rower
wyścigowy prawie nowy tanio na sprzedaż Woźniak, Ugory 30. (20985

Rower
damski tanio na sprzedaż. Kiełpiński, Grunwaldzka 109. (20992

Płaszcz oficerski
sukienny, dobry, na średnią figurę czapka i pasek na sprzedaż Nakielska 35 parter, 5—7 (20980

Automat
duży gra 24 piosneczki nadaje się do Restauracji, tanio na sprzedaż Bydgoszcz, Kaszubska 4. (20935

Bufet
dębowy tanio na sprzedaż Pomorska 40 II ptr. lewo. (F-4910

Krzesło dentystyczne
w dobrym stanie okazyjnie na sprzedaż Zgłaszać się ul. Dworcowa 66, II p. na prawo, między 11 a 1 popoł. (20937

Na sprzedaż
1 piec kaflowy, 2 kompletne kuchnie do rozbioru, 1 prasę domową, 1 maszynę do miodu. Gdzie, wskaże Dz. Bydg. (20940

Powózka
tanio na sprzedaż. Hetmańska 35 (F-4926

Kupię
niektóre młyńskie używane maszyny, 1 parę walcy, transmisje i lewatory, szajby i inne części. Augustyn Filip, Wawrowice poczta Skarlin pow. Lubawa. F-4907

Pies
wyżeł, pierwszorzędny, polujący na kaczki, kury i lisy, jest na sprzedaż w leśnictwie Byszewa, pow. Bydgoszcz. (20972

Koń
roboczy na sprzedaż. Małe Bartodzieje, ulica Wyżyny nr. 1a (20999

KUPNA

Dom
w centrum, z wolnym składem wprost od gospodarza kupię. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „4888". (F-4888

Kupię
większy dom z pełnym komfortem w dobrem położeniu Bydgoszczy Oferty proszę z podaniem ceny do filji Dz Bydg. pod „Większy" (F-4866

Kupię
dom z wolnem mieszkaniem w większem mieście. Wpłacę 40 000 złotych. Oferty proszę z podaniem ceny do „Par", Toruń, Szeroka nr. 46, pod „10524". 20550

Poszukuje
się kupna używanej lecz w dobrym stanie utrzymanej wietrznej turbiny 15—20 m. wysokiej, 8—12 m. średnicy koła zapędowego i ślimaka 80 cm. w prześwicie. Of. proszę składać do Adm. Dz Bydg. pod „Turbina" (20998

Pianina
Fisharmonję oraz instrumenty dęte kupuje J. Kiełbich, Król. Jadwigi nr. 16 (F 4948

Pianino
kupię. Of. pod „Gotówka" do filji Dzien Bydg Dworcowa 2. (F-4947

Kupujemy
niebieski i biały mak po najwyższej cenie. Żółtowski i Janke, Bydgoszcz, Dworcowa 87. (F-4905

Poszukuję
celem kupna posiadłości ziemskiej wielkości od 50 do 100 morg. Uwzględnia się tylko dobrą ziemię i zabudowania. Gotówka zaraz. Of. proszę składać pod adresem: Rządca, Majętność Łuszczewo, poczta Skulk, pow. Słupca, ziemia Kaliska. (20953

30 krzeseł
do biura giętych lub innych mogą być używane lecz w dobrym stanie zakupimy. Oferty z podaniem ceny składać do Związku Lekarzy Gdańska 165. (F-4853

LEKCJE

Lekcje śpiewu
rozpoczynam 1 października 1926 r. (20958
Zofja Majewska
ulica Fredry nr. 6.

Lekcyj
muzyki udziela pianistka, przygotowuje do konserwatorium. Św. Trójcy 10 dom ogrodowy parter lewo. (20939

Pianino
do ćwiczeń zupełnie nowe. Ossolińskich 10, part. lewo. (20936

Udzielam
lekcji gry na fortepianie, mies. kurs 10 zł. Zofja Brasel, nauczycielka muzyki, ul. Śniadeckich 40, parter lewo. (F 4906

Française
cherche leçons. Gdańska 25 I etage visible 2—6 (2028

Korepetycji
udziela osoba z ukończonem celująco wyższem wykształceniem. Włostowski, Gdańska 43. (20931

Udzielam
lekcji muzyki (fortepian, skrzypce, teorja). Zgłosz. od godz. 11 do 16, ulica Ossolińskich 9, parter, lewo. (20794

Korepetycji
z kursu I—V kl. hum. udzielę. Zgł. do filji Dz. Bydg Dworcowa 2 pod 4935" (F-4935

Lekcyj
gry na fortepjanie udzielam po cenach umiarkowanych; fortepjan do ćwiczeń wolny Zgłosz. od 2—3 i 6—7 po poł., Nakielska 19 II. (17476

Esperanto
(język międzynarodowy) wyuczamy listownie. Bezpłatne informacje, „Esperanto" Warszawa Szczygla 12. (18492

POSADY

Stenografji
wyucza listownie szybko, tanio Redakcja Stenografa Polskiego. Warszawa, Szczygła 12. Żądajcie bezpłatnych prospektów. (20181

Sto złotych
kapitału i chęć do pracy kto posiada, 20 zł dziennie i więcej zarobić może przy sprzedaży bardzo taniego a w gatunku najlepszego obuwia ludowego. Sposób demokrążowania po wioskach. Of. pod „Ludowe" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F 4951

Poszukuje się zaraz lub później (21005
wykwalifikowanego młodszego
fachowca na cukierki
twarde i konfekt.
Zgłoszenia z podaniem referencji i odpisami świadectw uprasza się podać do
Najstarszej Gnieźnieńskiej parowej fabryki wyrobów cukrowych
L. Bukalski, Gniezno.

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Poznańska 6. (20971

Fryzjerkę
dzielną w wszelkich gałęziach fryzjerstwa damskiego, nadzwyczajną siłę i więcej, (z utrzymaniem 60—70 zł mies., bez utrzymania 120—130 zł mies.) poszukuję zaraz. A. Pinno, Grudziądz, Sienkiewicza 4 (20997

Podróżującego
z rowerem na okolicę poszukuję zaraz. Gdańska 153, tel. 142. (F-4949

Agentów
na wirówki „Alfa" poszukuję. Of. pod „Agent Alfa" do Dzien. Bydg (20993

Dziewczyna
do jednego dziecka i lekkich prac domowych, z dobrego domu, może się natychmiast zgłosić. M. Drzycimski, Nowy Rynek 3. (20977

Służąca
umiejąca dobrze gotować zaraz potrzebna. Szarek, Dworcowa 90. (F-4994

Krawcowa
zdolna i uczennica potrzebne. Bocianowo 47, I piętro. (F-4943

Wysoki zarobek
zapewniam dzielnym podróżującym z branży spożywczej i papierniczej. Zgł. pod „B A.K." do filji Dzien. Bydg., Dworcowa 2. (F-4927

Daję
możność zarobienia do 400 zł. miesięcznie przez sprzedaż pokupnego artykułu. Na odpowiedź znaczek dołączyć. Mazurek, Bydgoszcz, Św. Trójcy 5. I. piętro. (20981

Podróżującego
poszukuje Fabryka Czekolady Zgł. pod „Podróżujący 200" do Dzien Bydg. (20955

Stolarzy
na prace fornierowane poszukuje Gralewski. Ks. Skorupki 102. (20994

Poszukuję
do mego hotelu od 15. 9. na stałe dzielną pianistkę. Pensja podług umowy. Zapytać zaraz w eksp. Dzien. Bydg. (20952

Potrzebuję
ludzi do kopania kartofli, centnar dziennie. Bożynkowo - Młynek. (20982

Pomocnik
fryzjerski potrzebny, ul. Warszawska 22. (F-4897

Retuszer (ka)
biegły (a) może się zgłosić na stałą posadę. Of. z podaniem pensji z załączeniem fotografji nadesłać do Atelier „Elite", Inowrocław, Dworcowa 5. (20835

Ekspedjentka
poszukuje za małym wynagrodzeniem posady do składu kol., cygar, cukierni lub piekarni. Pomogę także w pracy domowej. Dobre świadectwa Miejscowość obojętna. Łask. oferty uprasza się pod „M. 20983" do Dz. B.

Portjer
i portjerka do fabryki poszukiwani. Oferty pod „1001" do eksp. Dzien Bydg. (20679

Uczeń
piekarski może się zaraz zgłosić. — Adres wskaże filja Dz. Bydg. lub oferty pod „K. L. 1." (F-4918

Uczeń
może się zgłosić J. Swiniarski, ul. Jagiellońska 30, skład towarów kolonjalnych. (F 4948

Panna
do dzieci, biegła w słowie i piśmie po polsku i niemiecku, z dobremi świadectwami potrzebna do małego miasta. Spieszne zgł. pod „4950" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-4950

Służąca
potrzebna. Krasińskiego 5, I p. lewo. (20960

Służąca
z dobrem gotowaniem, do wszelkich prac domowych potrzebna. Ul. Gdańska 54, Szulc. (20963

Służąca
uczciwa do wszelkiej pracy domowej może się zaraz zgłosić. Restauracja, ul. Toruńska 184 (20948

Panna
do bufetu z dobremi świadectwami, biegła w rachunkach. Kucharka samodzielna, mogą się zaraz zgłosić. Bufet Dworcowy Inowrocław. (20888

Dziewczę
do posługi może się zaraz zgłosić. Gdańska 40 II ptr. prawo. (21003

Szofer
znający się na reparacjach i pracy biurowej poszukuje posady. Zgł. pod „Szofer 15" do Dz Bydg. (20979

Chłopca
z dobrej rodziny, władającego polskim i niemieckim w słowie i piśmie przyjmę do nauki. Zgł. skład bławatów H. M. Schulz, ulica Gdańska 25 (róg Sniadeckich). (F-4929

Książki szkolne **powieściowe itd.** nowe i **używane**
za pół ceny i do zamiany, oraz artykuły szkolne.
Najkorzystniejszy zakup tylko w księgarni i składzie papieru
„Świt" ul. Śniadeckich i róg Pomorskiej. (20924

Do dzieci
potrzebna osoba inteligentna władająca dobrze językiem niemieckim lub francuskim. Pożądane szycie. Zgł. Śniadeckich 1, parter. (F-4933

Panna
do 3 dzieci, dziewczynki od 3—6 lat, najchętniej freblanka, może się zgłosić (1. 10. 26) Woźniakowa, Inowrocław, Dworcowa 18, II. piętro. (20952

Tapicer
tylko dobra siła może się zgłosić. Bocianowo nr. 4. (F-4886

Chłopiec
do tapicerni potrzebny. Bocianowo 4. (F-4885

Kuchmistrz
kawaler, wydoskonalony w swym zawodzie poszukuje posady. Of. do Dz. Bydg. pod „Kuchmistrz" (2942

Panienka
poszukuje posady do dzieci uczciwa i sumienna. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „4920". (F-4920

Panna
lat 22, z dobrem szyciem, znająca wszelką pracę domową, szuka posady od 1. 10. w lepszym domu, także do dzieci, na życzenie z własną maszyną do szycia Miejscowość obojętna. Łask. oferty proszę nadesłać do Dzien. Bydg. pod „R. L." (20966

Pomocnik
piekarz cukiernik poszukuje posady. W. Szcześniak, Komorze, p. Jarocin poczta Żerkow. (21008

Korespondentka
polsko-niemiecka oraz biegła stenotypistka niemiecka z długoletnią praktyką zmieni posadę. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Korespondentka" (F-4931

Osoba
inteligentna z doskonałym polskim i początkami nauczania, poszukuje posady do dzieci na przychodnią. Wymagania skromne. Z. Owczarzak, Szczecińska 4. (F-4901

Panienka
poszukuje zaraz lub później posady do dzieci i prac domowych; zna cośkolwiek szycie. Miejscowość obojętna. Of. pod „K. S." do Dzien Bydg. (21007

DZIERŻAWY

Za pożyczkę 400 zł
na 3 mies. oddam ładny skład i pokój; gwarancja własna nieruchomość i skład. Of. pod „Pożyczka 400" do filji Dzien. Bydg., Dworcowa 2. (F-4921

Wydzierżawię
w mej wili lepszemu panu(i) lub bezdzietnemu małżeństwu 1 oddzielny pokój z meblami lub bez. H. M. Schulz, Kościuszki 7. (F-4920

Polowanie
700 morgowe, przeważnie zagajenie, opasane lasem państwowem, w tem dwa wąwozy, przeważnie na grubą zwierzynę, godzinę od stacji kolejowej Bydgoszcz-Wągrówiec, szukam wspólnika lub dzierżawcy. Gdzie, wskaże filja Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-4940

Dom
z składem, 6 lokatorów, 2 morgi ziemi na parę lat do wydzierżawienia. Mieszkanie wolne. Grunwaldzka 106. (20868

Piekarnią
poszukuję celem dzierżawy. Of. do Dz. Bydg. pod „Piekarnia" (20941

Salon fryzjerski
dobrze zaprowadzony, z kompletnem urządzeniem, w małem prowincjonalnem miasteczku niedaleko Bydgoszczy, do wydzierżawienia. Of. do Dz Bydg. pod „4915 S" (F-4912

MIESZKANIA

Mieszkanie
2—4 pokoje z kuchnią w śródmieściu poszukuje zaraz lub później młode małżeństwo. Płaci się czynsz z góry oraz koszty remontu. Łask. zgł. pod „A. M." do filji Dz. Bydg. (F-4925

Z powodu
wyjazdu oddam słoneczne 3 pokoje z kuchnią i balkonem za zgodą gospodarza i za zwrotem tylko rocznej dzierżawy i remontu. Oferty proszę pod „Słońce" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-4892

Poszukuję
4—5 pokojowego mieszkania najchętniej wprost od gospodarza. Płacę dzierżawę podług umowy. Oferty proszę pod „4—5 pokoji" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-4893

Mieszkanie
3 pokojowe z meblami zamienię na domek z dopłatą. Of. do Dz. Bydg. pod „Domek". (20988

Mieszkania
i składy dla poważnych reflektantów poszukuje firma „Polonja", Bydgoszcz, ul. Parkowa 3 Tel. 698. (F-4939

Mieszkanie
2-pokojowe na Okolu zamienię na takie same lub większe za ewtl. dopłatą w okolicy ul. Chocimskiej lub Kościuszki. Spieszne of. upr. się pod „Zamiana 77" do Dzien Bydg. (21011

Młode małżeństwo
poszukuje mieszkania 3 lub 2-pokojowego z kuchnią. Czynsz podług umowy i za rok z góry, przeprowadzi także remont. Zgł. upr. się pod „Mieszkanie 110" do Dz. Bydg. (20996

Zamienię
2 pokoje z kuchnią na 2 lub 3 pokoje w pobliżu Rzeźni lub Placu Piastowskiego. Zgł. do Dz. Byd. pod „A. 100". (21009

POKOJE

Pokój
umebl. dla uczni lub 2 lepszych panów zaraz do wynajęcia. Jackowskiego 20 II ptr. prawo. (20384

Pokój
duży z utrzymaniem dla panów lub uczni do wynajęcia. Sniadeckich 9 I ptr. (F-4937

Przyjmę
uczniów szkolnych na stancję. Troskliwa opieka. Odżywienie dobre. Cieszkowskiego 5 III p. (20723

Baczność rodzice!
Stancja dla uczni, rodzicielska opieka, warunki skromne, czytelnia bezpłatnie. Biuro Orbis, Gdańska 31. Telefon 540. (20887

Panienka
którąby za pokój umeblowany pomagała wieczorami szyć, może się zgłosić. Długosza 17, parter lewo. (20974

Pokój
umeblowany z całodziennem utrzymaniem dla pań, uczni, lub uczennic zaraz do wynajęcia. Wileńska 3, II. ptr. lewo. (F-4859

Pokój
umebl. do wynajęcia. Poznańska 20 II ptr. prawo. (21010

Pokój
dobrze umebl. w śródmieściu dla 1 lub 2 panów od 15. 9. lub później do wynajęcia. Gamma 8 ptr. lewo. (20730

Pokój
umebl. do wynajęcia. Gdańska 104 II ptr. (20987

Pokój
dobrze umebl. zaraz do wynajęcia. Sw. Florjana 16 ptr. (20991

Pokój
umebl. na 2 osoby. Ul. Hetmańska 13 II ptr. prawo. (F-4942

Pokój
frontowy z balkonem zaraz do wynajęcia. Zamojskiego 8 wysoki parter lewo. (F-4928

Stancja
dla 1 lub 2 uczni w lepszym domu, blisko szkół, opieka troskliwa, odżywianie dobre, cena niska. Cieszkowskiego 2 I ptr. (20986

Pokój
umeblowany dla dwóch panów lub pań, z utrzymaniem, do wynajęcia. Sienkiewicza 52, I p. prawo. 21000

Ważne
dla rodziców. Pierwszo rzędna stancja blisko wszystkich szkół, opieka prawdziwie rodzicielska, odżywienie doskonałe. Zgł. Pomorska nr. 33, I. ptr. prawo. (20918

2 pokoje
umeblowane dla 3 panów z całodziennem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Grodzka 16, I schody I p. (20874

Stancja
dla uczni, troskliwa opieka, korepetycje i lekcje francuskiego języka na miejscu. Litewska 5. F-4900

Pokój
umebl. do wynajęcia. Petersona 11 I ptr. F-4945

Stancja
dla uczni szkolnych, ul. Sniadeckich 43 I ptr. lewo. (F-4823

ROZMAITOŚCI

Pożyczki
wartości 1000 dolarów poszukuję na I. hipotekę na moją posiadłość (dom z 2-ma składami i ogród) przy głównej ulicy. S Szmyt, Nakło n. Notecią, ul. Dąbrowskiego 294/295 (20989

Unieważnia się
zagubiony weksel, wystawiony przez Jana Michalskiego z Solca, dnia 9. 9. 26. płatny 3. 11. 26 na zł 100, oraz Stanisława Kieliby z Solca wyst. 9. 9. 26 płatny 25. 9. 26 na zł 70. (F-4914

10 000 zł
pożyczę za niskim procentem przedsiębiorstwu tartakowemu, młynarskiemu, interesowi zbożowemu lub innemu, gdzie uzyskam zajęcie i mieszkanie. 4 000 zł wpłacam zaraz, 6 000 zł po 2 miesiącach. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „10 000 zł". (F-4904

Pokój
umeblowany dla dwóch uczni do wynajęcia. Ul. Błonia 9, II p. prawo. (20950

Małego pokoju
z oddzielnem wejściem, w centrum miasta, poszukuję od 1 października. Of. z podaniem ceny pod „Mały pokój“ do Dzien. Bydg. (20842

Pokój
dobrze umebl. do wynajęcia. Gdańska nr. 53 II ptr. Dobratz. (F-4793

Gimnazjastę
(z klas wyższych) na wspólny pokój przyjmę. Dobre odżywianie, opieka staranna, blisko szkół. Gdańska 52 I p. prawo. (20910

Poszukuję
zaraz pokoju umebl. z oddzielnem niekrępującem wejściem (ze schodów) w okolicy ul. Gdańskiej. Of. Szkocka Spółka Drzewna, Gdańska nr. 142. (F-4919

Pokój
umebl. do wynajęcia Kołłątaja 10 I ptr. lewo. (F-4916

Pokój
z używaniem kuchni wolny. Ossolińskich 9 II p. lewo. (20957

Pokoju
gustownie umeblowanego, niekrępującego, z wszelkiemi wygodami poszukuję. Of pod „Kawaler“ do Dzien. Bydg. (20961

Pokój
umebl. z utrzymaniem dla 1 lub 2 osób wynajmę. Poznańska 14 I ptr. (20969

ROZMAITOŚCI

Restauracja Louvre
Gdańska róg Słowackiego w każdą niedzielę flaki po warszawsku, obiady z 3 dań 1,25 zł., kolacje 1,50 zł. Koncert z jazbandem. (20393

Począwszy
od dnia 16. 9 r. b. wydaję prywatne obiady domowe — pierwszorzędnej jakości — z 3 dań po 1 zł. od godz. 12 do 16. Gimnazjalna 2, parter. Uwaga: Również przyjmyje wszelkie zamówienia w zakres sztuki kulinarnej wchodzące. Polecając się łaskawym względom Szan. publiczności, z poważaniem — Kuchmistrz. (F-4898

Które
lepsze małżeństwo życzy sobie dziecko $1\frac{3}{4}$ roczne, ładne, blondynka, z dobrgeo pochodzenia, na własne przyjąć. Oferty do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2 pod „Dziecko“. (F-4851

Poszukuję
pożyczki 2–3 000 zł pod gwarancją lub wspólnika na realność gospodarską. Of. pod „F S“ do Dz. Bydg. (20932

Pożyczkę
3—5000 zł. krótkoterminową, poszukuję pod absolutnie pewną gwarancją i dobrem oprocentowaniem. Of. pod „B. 1000“ do Dz. Bydg. (20951

1000 zł.
Właściciel domu z restauracją poszukuje 1000 zł. pożyczki na 3 miesiące, na weksel. Oferty uprasza się pod „Pożyczka 200“ do Dziennika Bydgoskiego (20929

Wypożyczę
do 1000 zł. pod dobry zastaw. Of. pod „J. Z.“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-4935

10 000 zł.
pożyczę za niskim procentem przedsiębiorstwu tartakowemu, młynarskiemu lub innemu gdzie uzyskam zajęcie i mieszkanie, 4000 zł. wpłacam zaraz. 6000 zł. po 2 miesiącach. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. pod „10.000 zł.“ (F-4828

†

Ś. p.

Dr. Bronisław Potocki

adwokat i notarjusz

po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Namaszczeniem, zasnął w Panu dnia 13 września 1926 r., o czem krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia nieutulona w żalu

Żona.

Bydgoszcz, 14. IX. 1926 r.

Dzień i godzina odprowadzenia zwłok na miejsce wiecznego spoczynku zostaną później podane.

Zamiast kwiatów na trumnę, proszę w myśl życzenia śp. Zmarłego, o składanie równowartości na „Fundusz dla pozostałych po poległych lotnikach“ do L. O. P. P. (20964

Osobne zawiadomienia wysyłane nie będą.

Licytacja.
W sobotę, dnia 18 września o godz. 10 przed poł. Pod blankami 1 sprzedawane będzie z powodu likwidacji: (20996
bufety, szafy, szafonierki, łóżka, kompl. kuchnia, umywalnia, komody, stoły, krzesła, biurka, magiel, lampy, obrazy, regały, maszyny do szycia, sprzęty domowe i kuchenne i wiele innych.

Polowanie
do wydzierżawienia ca. 2 000 mórg 2 klm od stacji na dwa lata zaraz. Bliższe szczegóły **Zarząd Maj. Kłodnia, pow. Chojnice Pomorze.**

20 okien
stajennych
parownik
do kartofli
poszukują celem kupna
B-cia Schlieper
Gdańska 99 (20899

Kapustę
każdą ilość w główkach kupuję. (20761
A. Cywiński, Jagiellońska nr. 35d. Tel. 1902.

Skrzynie
do wysyłania obuwia
kupuje
Albert Behring, T. z o. o.
Tel 807 (20872

14. Państw. Loterja Klasowa

80 tys. losów, 40 tys. wygranych i 1 premja

Największa wygrana: **500.000 zł.**

1 premja . . . . . po **300.000 zł.**
1 wygrana . . . . po **200.000 zł.** (20451
2 wygrane . . . . po **100.000 zł.**
5 wygranych . . po **50.000 zł.** itd.

Ciągnienie I-szej klasy **14-go i 15-go października 1926 r.**

Cena losu w każdej klasie: $1/1$ 40 zł, $1/2$ 20 zł, $1/4$ 10 zł.

Kolektura **M. Rejewska, Bydgoszcz, Dworcowa 17**

Prawidłowe
chemiczne czyszczenie i dezynfekcja
futer wszelkiego rodzaju
w stanie nieodrobionym lub gotowym.
Farbowanie
skór owczych, od kóz, psów, kotów i t. d.
Czerwone lisy
na lisy krzyżowe, sobole, skunksy i czarno.
Nie puszczające farby!
Jaczki z skóry lama i Tibet-Boss oczyszcza się i farbuje na szaro.
Farbiarnia Wilhelm Kopp
Zał. 1878 **Bydgoszcz, Św. Trójcy 33.** Zał. 1878
Spec. farbiarnia odzieży i pralnia chemiczna. (20946

†

We wtorek, dnia 14 bm. o godzinie $1/2$12-tej w południe **zasnęła** w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa córka i najukochańsza siostrzyczka śp.

Irena Żmidzińska

uczenica IV. klasy gimnazjum żeńskiego

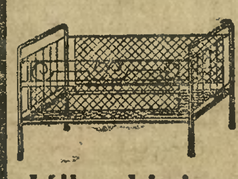
w 14 roku życia, o czem donoszą krewnym i znajomym w ciężkim smutku pogrążone

matka z córeczką.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. IX. o godzinie $1/2$5-tej po południu z kaplicy nowego cmentarza.

Msza św. za duszę zmarłej odbędzie się w sobotę o godzinie 8-mej w kościele Serca Jezusowego. (20947

Korzenie
pod gwarancją czystości) luźno i w drobnych opakowaniach poleca
J. Fagiewicz
Mazowiecka 29, tel. 92
(17717



Łóżka dziecięce
korzystnie w wielkim wyborze (7160
F. Kreski, Gdańska 7.

Za spokój duszy śp.
Józefa Tomaszewskiego
odbędzie się
Msza św. żałobna
w kościele farnym, dnia 16 bm. o godzinie 8 rano, jako w pierwszą rocznicę śmierci.
Przyjaciół i znajomych zaprasza
20038 **Grono Przyjaciół.**

Na wielostronne życzenie mojej Szanownej Klijenteli

prowadzę nadal interes

po moim zmarłym mężu **Rudolfie Hallmichu**, przy pomocy wypróbowanej siły fachowej.

Proszę zatem uprzejmie okazaną nam dotychczasową życzliwość także na mnie przenieść.

Bydgoszcz, dnia 14. IX. 26 r.

Jadwiga Hallmich
20090 **Interes garderoby damskiej na miarę**
ul. Gdańska 154. Telefon 1385.

Chcesz pieniędzy cały stos
kup u Billerta w Toruniu los
14-ej Loterji Państwowej.
Co drugi los wygrywa! Co drugi los wygrywa!
Cena losu: $1/4$ 10,— zł, $1/2$ 20,— zł, $1/1$ 40,— zł.
Najwyższa wygrana pół miljona zł.
Oprócz tego 40.000 wygranych po 300.000, 200.000, 100.000, 50.000, 40.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000. 5.000 zł itd.
Wpłaty najtaniej przez P. K. O. 207.924 Poznań, lecz wysyła się także przez zaliczki. .·. .·. .·. .·. .·.
Plany i przepisy na żądanie wysyłam bezpłatnie.
Paweł Billert
Kolektura Loterji Państwowej w Toruniu, Nowy Rynek narożnik Prostej
Subkolektura w Kruszwicy Stanisława Glińskiego Rynek w Gniewkowie Rysz. Taniewskiego. (20377

Agentura
„Dziennika Bydgoskiego“
Inowrocław, ul. Toruńska 2 I p.
20906) przyjmuje
przedpłatę na „Dziennik Bydgoski“, ogłoszenia :-: i wszelkie druki :-:

W dniach najbliższych będzie uskuteczniona
kontrola wodomierzy
Celem przyspieszenia kontroli uprasza się ułatwić kontrolerom dostęp do wodomierzy (§ 44 rozp. pol.).
Nie doręczone, przy kontroli, właścicielom domów karty z zanotowanym wodostanem mogą być później odebrane w Dyrekcji Kanalizacji i wodociągów, Jagiellońska nr. 38, pokój nr. 16.
Bydgoszcz, dnia 8 września 1926 r.
Magistrat — Dyrekcja Kanal. i Wodociągów
20974 w z. decernenta (—) Br. Klimczak.

SZKOŁA TAŃCÓW Władysława Kochańskiego
Pierwsza lekcja nowych kursów odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. — Zgłoszenia i informacje codz. w godz. od 12—2 i 4—7 w kancelarji przy **ul. Lipowej 5a,** (przecznica ul. Sienkiewicza, blisko ulicy Dworcowej). (20934

Mamy na sprzedaż
większą ilość blaszanek
5 i 2 l. pojemności
po nader korzystnej cenie.
Reflektanci zechcą się zgłosić do firmy
Bracia Nobel
Bydgoszcz, Promenada 27. Tel. 161.
20947)

Specjalny parowy zakład wulkanizacyjny
„WULKAN“
Wulkanizowanie opon, weżów, innych pneumatyków i wszelkich wyrobów gumowych.
Szybkie i dobre wykonanie. Ceny niskie.
Bydgoszcz, ulica Grodztwo 24a
w garażach p. Wiese'go. (20059

Poszukuję natychmiast dzielnego
20856 **kierownika**
korowni i plantacji wikliny koszykarskiej
Zgłoszenia z podaniem wymaganej pensji skierować należy do Dziennika Bydgoskiego pod „E. 400“.

Pamiętajcie o bezrobotnych!